

CENY PRENUMERATY:
 „Gazeta Poranna” 1 Mk. „Gazeta Wieczorna” 70 fen.
 W prenumeracie miesięcznej: „Gazeta Poranna” wraz z przesyłką pocztową 20 Mk. „Gazeta Wieczorna” wraz z przesyłką pocztową 14 Mk. — Oba wydania („Poranna” i „Wieczorna” z przesyłką pocztową 32 Mk.

Ogłoszenia
 przyjmuje Administracja, ul. Sokoła 1. 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklamy, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń.
 W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w Biurze Odcisków „Promień”, ul. Widok 1. 19.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Reklamistów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5202.

Lwów, środa 28 kwietnia 1920

Rok XI

Przesilenie gabinetu czy tylko rekonstrukcja! Bolszewickie gromadzenie sił nie ustaje!

Kryzys demokracji narodowej.

Lwów, 27. kwietnia.

Ustąpienie prof. Grabskiego z przewodnictwa komisji spraw zagranicznych, zresztą nie dobrowolne, lecz przymusowe, stanowi początek głębszego kryzysu, jaki dotknie demokrację narodową i to zarówno stronnictwo, jak i jego kierunek myślenia.

Demokracja narodowa nie wytrzymała próby, jaką nolens volens przejść musiała, stopienia w jedno dotychczasowego programu i taktyki z żywymi potrzebami państwa. Kto obserwował dzieje demokracji narodowej, mógł ten kryzys przewidywać oddawna. Kryzys obejmuje właściwą demokrację narodową, jej organizacyjne jądro, natomiast Zjednoczenie narodowe, będące sui generis odłamem ale niezależnym demokracji narodowej, nie poszło tym razem z demokracją narodową i poszło razem z ludowcami i socjalistami.

Kwestya jednak czy wstrząszenie, jakiemu uległa demokracja narodowa, nie odbija się również silnie na Zjednoczeniu Narodowym, na które wprawdzie nie prof. Grabski, ale p. Dmowski miał przeważny wpływ wybitny.

Chcąc należycie całość wypadku ocenić, trzeba się cofnąć myślą w te czasy, kiedy powstawała demokracja narodowa. Powstała ona w imię aspiracji państwowych Polski, szybko jednak pod wpływem warunków, a to walki z międzynarodowym wówczas socjalizmem, głównie naporem rządów zaborczych i niemieckiego społeczeństwa przeszła do organizowania obrony narodowej, ściśle mówiąc narodowościowej.

Myśli tej przyświeca od r. 1905 niewątpliwie zasada kompromisu z Rosją, wobec której demokracja narodowa rezygnuje z ziem, które Rosya uważała za swoje, za rosyjskie. Na długo jeszcze przed wojną, przetrzucała demokracja narodowa punkt ciężkości swych prac organizacyjnych ze wschodu na zachód. Opanowanie mas ludowych polskich na zachodzie, choćby w walce z ludowcami było dla niej ważniejszym politycznym zadaniem.

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Przygotowania do rekonstrukcji gabinetu.

Nieoficyjne rokowania rządu z PPS.

Warszawa, 27 kwietnia.

(Telef.). (m) Sprawa przesilenia gabinetowego od ostatnich zajęć w komisji spraw zagranicznych i po znanej mowie p. Daszyńskiego w ośmiu rozprawach budżetowej, przeszła w ostatnich dniach w stadium przygotowawcze. Możliwość rekonstrukcji gabinetu omawiana jest żywo w kołach politycznych oraz w prasie warszawskiej. Sensacyjne w tym kierunku rewelacje przynosiła dzisiejsza „Gazeta Warszawska”, która obszernie omawia ewentualne zmiany w ministerstwie spraw zagranicznych. Uważając stanowisko min. Pałka za zachwane, wymienia „Gazeta Warszawska” na jego miejsce szereg kandydatów, a mianowicie Paderewskiego, Daszyńskiego, Lednickiego, Jodkę i Srokowskiego, redaktora „Nowej Reformy”. Rzecz prosta, że do tych kandydatów nie należy przywiązywać żadnej wagi. „Gazeta

Warszawska”, która wraz ze swoim stronnictwem przeszła do opozycji, nie traktuje tej sprawy poważnie. Należy stwierdzić, że od kilku dni toczą się nieoficyjne pertraktacje między Rządem i przedstawicielami PPS. o współdziałanie tego stronnictwa w gabinecie. Jak wiadomo, PPS. jest związana uchwałą głównego zjazdu, która nie zwala jej na udział w rządzie. Sprawa ta musi być zatem poddana uchwale zjazdu, który się odbędzie 21 maja br. Jako warunek wstąpienia do gabinetu PPS. żąda: uchwalenia konstytucyj, rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów, zawarcia pokoju i uregulowania spraw aprowizacyjnych. Na przebieg rokowań wpłynie także dalsza debata budżetowa, a zwłaszcza wielką wagę przywiązuje do jutrzejszej mowy p. Witosa, którą wygłosił m. swego klubu.

O zakres działania P. K. O.

Warszawa, 26. kwietnia.

(PAT.) Komisya przemysłowo-handlowa pod przewodnictwem posła Bruna, w obecności ministra poczt Tolłocz i odbyła posiedzenie, na którym p. Adam referował ustawę o pocztowej kasie oszczędności. Spornym jest w komisji rozmiar agend; mianowicie p. p. Diamand, Kolischer i Rauch są zdania, że P. K. O. winna być bankiem dla szerokich mas, że zatem powinna wykonywać wszystkie zlecenia członków wchodzące w dziedzinę bankowości. P. p. Brun i Adam bronili natomiast opinii, że P. K. O. winna się ograniczyć do gromadzenia oszczędności. Decyzya zapadnie na czwartkowym posiedzeniu komisji. Komisya postanowiła celem spopularyzowania P. K. O. wśród ludności i ułatwienia jej konkurencyi z bankami prywatnymi, że podatki od kapitału, t. zw. podatki rentowe, ponosić będzie w miejsce stron sama P. K. O., podobnie jak to czynią kasy oszczędności gminne. Równocześnie uchwalono, że kapitały do wysokości 5.000 Mk., złożone w P. K. O., wolne będą od jakiegokolwiek

sekwestru. P. minister poczt oświadczył, że o pinił swojej w tej sprawie udzielić nie może.

STAŁY POCIĄG APROWIZACYJNY MIĘDZY KRAKOWEM A GDAŃSKIEM.

Warszawa, 26. kwietnia.

(PAT.) Dnia 24. bm. o godz. 11 wieczorem wyjechał z Gdańska do Krakowa pociąg pospieszny towarowy Nr. 164, przeznaczony dla aprowizacji miasta. Pociąg ten składa się z 50 wagonów krytych i przewozi z Gdańska do Krakowa 44 wagony maki, 3 wagony owoców strączkowych i 3 wagony tłuszczu. Będzie on stałe kursował między Krakowem a Gdańskiem aż do zaopatrzenia Krakowa w ilość artykułów żywności wystarczającą do nowych zbiorów. Jest to pierwszy zorganizowany przez ministerstwo aprowizacji z pociągów turnusowych, które mają krążyć między Gdańskiem a poszczególnymi miastami i celach aprowizacyjnych.

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki 1. 10

niem, niż planowa i energiczna praca na wschodzie, chociażby nawet na ziemi czerwieńskiej. Na zachód oddawna przerzucił swoją działalność sam prof. Grabski, a np. dawny poseł tarnopolski prof. Zamorski w tym właśnie charakterze działał głównie w najgardziej na zachód wysuniętych powiatach dawnej Galicji jako prezes tak zwanych stowarzyszeń.

Miała jednak wówczas na obszarze całości ziem polskich demokracja narodowa jeden stanowczy argument za sobą. Rezygnacja z programu państwowo-twórczej pracy mogła uchodzić za smutną, ale nieuniknioną konieczność ograniczenia się do biologiczno-narodowościowej konserwacji. Potęga Rosji tak sugestyonowała świat cały, nie tylko demokrację narodową, że możność konserwacji sił narodowych w biologicznym, a nie w politycznym sensie, w oparciu jednak o Rosję, przeciw tworzyła pozytywne plus, zabezpieczające nas przynajmniej przed wyrażaniem przez Niemców.

Zapominała jednak już wówczas demokracja narodowa, że ten program biologiczno-narodowościowej obrony w oparciu o Rosję ma bardzo słabe strony: związek Niemców z Rosją i to pomimo aliansu francusko-rosyjskiego; zapomniano również, że Rosja, zażydzając Królestwo litwakami, wyrządziła nam krzywdę narodowościową na naszym etnograficznym terytorium, politycznie co najmniej równą temu, co robili Niemcy, społecznie zaś o wiele dotkliwszą.

A jednak mimo wysiłków demokracji narodowej spadaliśmy już przed wojną dzięki jej programowi i taktyce do roli jakiejś awangardy rosyjskiej w jej państwowym fircy przeciw Niemcom. Traciliśmy guberniję chełmską, mieliśmy też stracić Warszawę — właśnie na rzecz Litwaków.

Już nie program Polski Jagiellońskiej, tak nieawistny zawsze Rosji, tak wyszydzany przez byłe rosyjskie podręczniki, stawał się niemilki demokracji narodowej, ale dawał się odczuwać w szeregu jej przewódów zanik wprost silnego państwowego instynktu. Rozwinięty z plomem reklamny ideał Polski piastowskiej miał na celu nie treść istotną, ale znaczący jedynie posunięcie taktyczne w walce z ideałem Polski Jagiellońskiej. Dziecko bowiem rozumie primo, że nie można wykreślić z dziejów narodu pięciu wieków jego przeszłości, od XV po XIX wiek włącznie i secundo dziecko również zrozumie, że epoka jagiellońska w dziejach naszych nie była negacją epoki piastowskiej, ale jej spadkobiercą i rozwinięciem.

Doszło też do tego, że rzeczywiście mało brakowało, by negacja epoki jagiellońskiej nie doprowadziła do negacji epoki piastowskiej. Znaleźli się przecież tacy, co gotowi byli uznać Kazimierza Wielkiego nie za wielkiego króla, ale właśnie za małego.

Nadeszła wojna. Położyła w ciągu niej demokracja narodowa niemałe zasługi, nie dopuszczając do uzależnienia Polski od mocarstw centralnych. Gdyby jednak demokracja narodowa miała zupełną swobodę działania, gdyby zdobyła pełną władzę nad społeczeństwem, i gdyby Rosja zwyciężyła, znaleźlibyśmy się w położeniu gorszym niż przed wojną. To jedno.

Alte jest i drugie. Wojna wzięła na szczęście inny obrót, a Polska stworzyła własny ruch wojenny, który zwalczał Rosję i nie chciał się stać narzędziem ani Austrii, ani Niemiec. Koniec roku 1918 zwycięstwo koalicji, walka o Lwów, i wolność Poznania wyniosły demokrację narodową na szczyt popularności w Polsce, w żadnym stosunku do podkreślonej przez nas samych zasługi.

Demokracja narodowa mogła odrazu stać się twórczym czynnikiem państwa-narodu, gdyby chciała i gdyby potrafiła sprostać zadaniu.

Nie zdołała, i państwowo-twórczych zdolności nie uśawniła. Nie oddała pozytywnych sił pracy nad tworzeniem państwa; koncepcje zagraniczne przedwojenne stały się dla niej ważniejsze, niż praca wewnętrzna.

Wśród burzy piekielnej powstało państwo, na razie pod firmą socjalistyczną. Jakkolwiek był to rząd socjalistyczny, należało go poprzeć, gdyż był to pierwszy rząd polski, a to ostatnie było stokrój ważniejsze, niż jego charakter socjalistyczny. Zamiast poparcia, w chwili gdy Polska miała wojnę niemal na wszystkich frontach, społeczeń-

stwo zostało wydane na łup zacieklej walki partyjnej właśnie przez demokrację narodową, prawda, że za walną pomocą Zjednoczenia Narodów, pod pozorem, że Polska socjalistyczno-ludowa nie zostanie uznana przez koalicję.

Propagowana tyle lat karność narodowa zawiodła, gdy chodziło o zasadę karność wobec własnego państwa, i zawiodła do ostatka, gdy przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych nie potrafił być już nie karnym, lecz poprostu lojalnym wobec własnego rządu — przeciw polskiemu.

I w takiej chwili, kiedy się okazało, że demokracja narodowa nie potrafi ustosunkować zagadnienia polskiego w stosunku do rosyjskiego właśnie dlatego, że wzorem czeskim czy słoweńskim, utożsamia zasadę narodowości polskiej z zasadą państwowości polskiej, nie potrafi nawet demokracja narodowa bronić swego stanowiska zasadniczo. W oficjalnym organie stronnictwa korespondent paryski, a więc prawie tyle co redaktor polityczny pisma, broni zasady odmiennej, a na trybunie sejmowej jako rzecznik opozycji demokracja narodowej ukazuje się prof. Głabiński, który nie dał naprawdą dowodów rozumienia stosunku idei narodowej do państwowej, i rzeczywiście nie też nie powiedział na ten temat, który stał się tragedią demokracji narodowej i jej przewódów.

J. B.

Lokaty w pożyczkach państwowych.

Lwów, 27 kwietnia.

Umieszczenie kapitałów w naszych pożyczkach państwowych jest nakazaniem nie tylko patriotycznej powinności wobec Państwa, nie tylko wołaniem uczucia i sumienia obywatelskiego, lecz również wynikiem obliczeń rozważnego i ostrożnego kapitalisty, poszukującego dla swych kapitałów lokaty pewnej i dobrze oprocentowanej.

Co do pewności lokaty — wystarczy przypomnienie, że za spłaconie pożyczek ręczy Państwo całym swoim majątkiem skarbowym, wszystkimi dochodami, płynącymi z dóbr państwowych, (domenów), podatków, monopolii itd. Jak daleko sięga pewność tej lokaty, świadczy o tem art. 7 „Ustawy z dnia 27 lutego 1920 r. w przedmiocie wypuszczenia 5 proc. krótkoterminowej wewnętrznej pożyczki z roku 1920“, który opiewa, między innymi, że „obligacje 5 proc. pożyczki państwowej z roku 1920 mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i mogą być używane dla lokacji kapitałów osób, pozostających pod opieką i kuratelą, jakoteż kapitałów fundacyjnych, kościelnych, korporacji publicznych, kaucyji cywilnych i wojskowych, depozytów, oraz dla konwersji innych papierów publicznych“. Bezpieczeństwo pupilarne — to znaczy prawo umieszczania w państwowych pożyczkach sum małoletnich; takie prawo przyznaje się tylko walorom, dającym bezwzględną rękojmię co do pewności lokaty.

Wiadomą jest rzeczą, że, przed udzieleniem pożyczki, wierzyciel bada stan majątkowy swego przyszłego dłużnika, zagląda do księgi hipotecznej itd. Im mniej tam znajdzie długów, tem się staje skłonniejszy do udzielenia pożyczki.

Przyszły wierzyciel Państwa Polskiego, któryby poszedł tą samą drogą, stałby się bardzo skłonny do udzielenia pożyczki, przekonałby się bowiem, że księga długów tego państwa jest zaledwie rozpoczęta, że, w porównaniu z długami innych państw, stan Polski jest bardzo pomyślny, gdyż dotychczas załagnione długi są bardzo nieznaczne wobec już teraz posiadanego majątku narodowego, oraz niewątpliwego, i to bardzo znacznego pomnożenia tego majątku już w najbliższej przyszłości, po zakończeniu akcji plebiscytowej.

Propaganda pożyczki państwowej.

Lwów, 27 kwietnia.

Komitet propagandy pożyczki państwowej ogłasza: W niedzielę, dnia 25-go bm. o godz. 11-ej rano odbyło się w gmachu Manifestowania pierwsze inauguracyjne posiedzenie komitetu obywatelskiego Propagandy Pożyczki Państwowej. Posie-

dzenie zajął generalny Delegat Rządu, dr. Kazimierz Galecki, który w swym przemówieniu przedstawił cel pożyczki państwowej i w gorących słowach witał przybyłych członków komitetu, wzywając ich do współpracy nad tem, aby pożyczka, która nosi nazwę Pożyczki Odrodzenia Ojczyzny, najlepsze wydała owoce i okazała, że duch patriotyczny tak u wielkich, jak i u małych jest również silny bez różnicy wyznania i przekonania, gdy chodzi o to, co nam jest najdroższem, o dobro naszej Ojczyzny.

Dyrektor Urzędu Propagandy Pożyczek Państwowej, radca dr. Zoll, zaznajomił następnie przybyłych z programem pożyczki państwowej, która nie tylko ze względów patriotycznych uścisła się musi, ale stanowiąc bardzo korzystne warunki lokacji kapitału, już przez to samo zainteresuje sfery posiadające, rozwinęła się następnie bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierali głos dyrektor Szarski, prezydent Izby handlowej Baczewski, ks. Andrzej Lubomirski, syndyk Banku krajowego, dr. Godlewski, prezydent sądu wyższego Czerwiński, prezydent miasta, Józef Neuman, dyrektor Garfein-Garska, prezes Bugno, dyrektor Kasy oszczędności Stroynowski, prezes Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków Małaczyński, dyrektor Zgórski i prezes Związku banków Chajes.

Wyłożył się szereg wniosków dla sprawy subskrypcji bardzo aktualnych, jak sprawy prospektu, przyjęcia na rachunek pożyczki państwowej obligacji wojennych pożyczek austriackich etc., etc. Z przebiegu całej dyskusji wyczuć można było, jak gorąco każdemu z obecnych leży na sercu dodatni wynik subskrypcji.

Po wyjaśnieniach, udzielanych w ciągu dyskusji przez radcę Zolla, na wniosek prezesa Chajesa postanowiono wysłać z łona komitetu delegację do Warszawy, która zwróciła uwagę miarodajnych czynników na szereg momentów dla subskrypcji pożyczki Państwowej doniosle mających znaczenie. Również postanowiono wybrać komitet ściślejszy dla współpracy w urzędowaniu ekspozytury U. P. P. Posiedzenie zakończył Generalny Delegat Rządu dr. Galecki przemówieniem, w którym gorąco podziękował obecnym za tak gorliwe i celowe zajęcie się sprawą Pożyczki Państwowej. Komitet zebrał się bardzo licznie i tylko kilku z członków usprawiedliwiło swą nieobecność.

W skład komitetu wchodzi: Eksc. Arc. ks. dr. Józef Bilczewski, Eksc. arc. ks. Józef Teodorowicz, Andrzej książe Lubomirski, Józef Neuman, prezyd. król. stol. m. Lwowa, dr. Józef Reinlander, radca dworu i dyrektor polcyi, Jego Magnificencya dr. Alfred Halban, rektor Uniwersytetu, J. Magnif. dr. Maksymilian Matakiewicz, rektor Politechniki, Adolf Czerwiński, prezes sądu apel., Edward Bugno, prezes kraj. dyrekcji skarbu, St. Sobitński, deleg. Młn. W. R. i O. P., dr. Aleksander Raczynski, prezes kraj. U. O. w likw. Karol Barwicz, dyr. kolej. państwowej, dr. Jan Kanty Steczkowski, dyr. Banku kraj., dr. Kazimierz Godlewski, syndyk Banku kraj., dr. Marcin Szarski, dyr. Banku przem., dr. Edward Stroynowski, dyr. Gł. Kasy oszczędności, dr. Aleksander Małaczyński, prezes Zakładu ubezp. od wypadk., dr. Józef Michałski, dyr. Banku kraj., dr. Feliks Merutawicz, dyr. miejskiej Kasy oszczędności, dr. Wik. Stesłowicz, sekr. Izby handl. i przem., poseł na Sejm, dr. Seweryn Paneth, adwokat, Stan. Ujejski, właśc. dóbr, Marcell Schaff, wł. dóbr, dr. Emil Parnas, adw. i wł. dóbr, dr. Jakób Diamandi, adw., dr. St. Garfein-Garska, dyr. Banku lud., dr. Maksymilian Liptay, dyr. Banku kred. ziemskiego, dr. Ernest Adam, poseł, Ferdynand Ohly, naczel. Izby rek., dr. Bernard Wł. n. dyr. Centr. Kas związk. izr. Tow. zał., Wiktor Chajes, właśc. kantoru wymiary, Herman Landau, dyr. Banku praskiego, Gustaw Wentrub, dyr. Zakł. kred. dla handlu i przemysłu, F. Singer, dyr. W ed. Banku Związku, M. Boziewicz, dyr. Banku h. p., Ludwik Winiarz, kupiec, Bolesław Lewicki, kupiec, Edmund Riedl, kupiec, Tomasz Bieniawski, dyr. poczty i tel., Adam Kauczyński, radny m., Bronisław Laskowicki, prezes Związku dziennikarzy, dr. Aleksander Vogel, prezes Koła liter., baron Moysa-Rosochacki Stefan, prezes Tow. kred., dr. Józef Zgórski, dyr. P. K. K. P.

Uchwała Rady Ministrów z 12 bm. dozwala w dniu święta państwowego 3. Maja na sprzedaż pożyczki państwowej, w którym to celu mają być wszystkie urzędy państwowe, sprzedające świadectwa tymczasowe, w dniu tym otwarte. Zawiadamiając o treści powyższej uchwały, umieszczonej równocześnie w „Monitorze”, upraszam o wydanie swym podwładnym urzędom odpowiedniego zarządzenia.

Dyrektor ekspozytury Urzędu propagandy pożyczki państwowej:

Zoll

Spis obcych walut i papierów

znajdujących się w Instyt. bankowych.

Rozporządzenie Ministra Skarbu.

Warszawa, w kwietniu.

Na podstawie ustawy z dnia 23-go marca 1920 roku (Dz. U. R. P. Nr. 30, poz. 175) zarządzam, co następuje:

1. Wszystkie instytucje bankowe i kredytowe, podlegające nadzorowi, w myśl wspomnianej ustawy, mają sporządzić i wysłać do Ministerstwa Skarbu (Departament Kredytowy, Nowy - Świat k. 69), wyciąg z ksiąg, zawierających spis wszystkich walut, czeków, przekazów i akredytyw w walutach zagranicznych, złożonych w nich pod jakimikolwiek warunkami, jak również stanowiących własność instytucji finansowej, co dotyczy także sald na rachunek z dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

1. Spis ten nie powinien obejmować walut i papierów rosyjskich, a także przekazów, czeków w walutach zagranicznych, wystawionych poza granicami Rzeczypospolitej, a płatnych w jej granicach.

3. Spis ten ma być dostarczony lub wysłany pocztą w ciągu 5 dni od daty ogłoszenia niniejszego rozporządzenia. Dla Towarzystw akcyjnych na terenie b. Królestwa Kongresowego, oraz dla wszystkich instytucji finansowych w b. dzielnicy pruskiej i austriackiej termin ten przedłuża się o 3 dni.

4) Spis ten winien zawierać: a) imię, nazwisko i adres klienta, względnie instytucji finansowej, której własnością jest dana waluta lub papier; b) rodzaj waluty, względnie papieru; c) przy czekach, przekazach i akredytywach miejsce płatności i nazwę instytucji wypłacającej; d) sumę, na którą opiewa waluta lub papier; e) rodzaj tytu-

tu prawnego, na podstawie którego waluty lub papiery są złożone.

5) Niedostarczenie tego spisu, względnie podanie danych niezupełnych lub nieprawdziwych, pociąga za sobą skutki karne, przewidziane wyżej wymienioną ustawą.

Minister Skarbu

(—) Wł. Grabski.

Wiceminister Heurich we Lwowie.

Powitanie i śniadanie u prez. Neumanna. — Posłuchania. — Zebranie w Kole architektów.

Lwów, 27. kwietnia.

Dzisiaj przybył do Lwowa kierownik ministerstwa sztuki i kultury minister Jan Heurich, wraz z urzędnikami ministerstwa Morawskim, Głowackim i Skonickim.

Na dworcu

przyjeżdżał p. wiceministra prezydent miasta Neumann i inni reprezentanci władz. Po wizytach oficjalnych u delegata Gałęckiego arcybiskupa Bilczewskiego i innych odbyło się

śniadanie w ratuszu

u prezydenta miasta. Na śniadaniu byli przedstawiciele władz, radni miejscy i wiele osób ze świata artystycznego i naukowego.

Po południu wiceminister przyjmował w gmachu namiestnictwa. Potrzeby artystyczne kresów wschodnich i miasta Lwowa przedstawiły panu wiceministrowi następujące

delegacje:

prezydium miasta Lwowa, rada sztuki, towarzystwo dziennikarzy, delegacja uniwersytetu, towarzystwo sztuk pięknych, koło architektów, polski związek muzyczno-pedagogiczny, delegacja szkół muzycznych, Bractwo młodzi, kształcącej się w muzyce, wojska akademii sztuk pięknych, związek artystek polskich, opieka nad mogiłami, towarzystwo muzyczne, towarzystwo zachęty, Lutnia, Echo, Koło muzyczne, towarzystwo zabytków kultury i sztuki, związek teatrów i teatrów włościańskich, Izba inżynierska i wiele osób prywatnych.

Pan wiceminister wręczył panu prezydentowi Neumannowi, chcąc udzielić doraźnej pomocy, dwa tysiące marek na schronisko dla starców fundacji Domsa, a dyrekcji Bractwa pomocy in-

dzieży, kształcącej się w muzyce taką samą sumę na rozpoczęcie działalności.

Wieczorem przybył p. Heurich do Koła architektów,

gdzie powitał go prezes p. Klimeczak, wyrażając radość z przybycia jego do Lwowa, dziękując za opiekę nad Kołem i prosząc o wspieranie usiłowań tego zrzeszenia.

Imieniem Tow. Politechnicznego powitał gościa prof. Hauswald.

Rzut oka na działalność Koła przedstawili prof. Minkiewicz. Koło architektów powstało w r. 1908 i rozwinęło od tego czasu żywą działalność, mimo że pozbawione opieki państwa, stało zrazu na gruncie tylko idealnym i było uważane za zrzeszenie ludzi młodych, pozbawione realnej podstawy. Mimo to wykonało szereg doniosłych zadań, a więc ujęło w swe ręce konkursy archit., urządziło dwie wystawy, interweniowało w szeregu spraw dotyczących sztuki. Obecnie Tow. będzie mogło uzyskać prawną podstawę i zakres jego działalności znacznie się zwiększy.

P. wiceminister

w odpowiedzi wyraził swą jedynomyślność z poglądami Koła, następnie omówił organizację ministerstwa sztuki i kultury, oraz jego historię od pierwszych początków istnienia tj. zrazu jako referatu przy min. oświecenia, później departamentu sztuki, wreszcie osobnego ministerstwa.

Wkońcu przedłożył mowca budżet min., który obejmuje między innymi szereg subwencji dla placówek artystycznych, sumę na wydawnictwa architektoniczne, nagrody dla artystów, stypendya i t. d.

Po posiedzeniu odbyła się wspólna kolacja w Hot. Krakowskiem, przy współudziale p. Heuricha

Wiceminister sztuki i kultury p. Jan Heurich który przybył dzisiaj przed południem do Lwowa, liczy lat 46, jest z zawodu architektem, ukończ. b. ces. Akademię sztuk pięknych w Petersburgu z najwyższym stopniem naukowym „artysty-architekta”, otrzymawszy stypendium rządowe „Grand Prix de Rome”, zwiedził Europę i północną Afrykę, studiując pomniki architektury, pracując w muzeach i bibliotekach. Od roku 1900 osiadł w stałe w Warszawie, gdzie oddał się pracy zawodowej. Na wielu konkursach otrzymał nagrody, pracował na polu pedagogicznym, wygłosił sporą ilość odczytów, gromadził szczegóły o budowlanych i architektach polskich, ogłoszone następnie w wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej.

PROF. DR. ADOLF CHYBIŃSKI.

O krytyce muzycznej.

Lwów, 27 kwietnia.

II.

Zawodowe przygotowania krytyka.

(Ciąg dalszy).

Wymieniona powyżej obszerna książka dr. Karola Fuchsa pt. „Künstler und Kritiker, oder Tonkunst und Kritik“ (1898) jest z tego powodu ważna dla obiektywnego przedstawienia problemu zawodowego przygotowania krytyka, że pochodzi od — krytyka (a więc nie od muzyka innej kategorii). Sądzę że nie można lojalniej postąpić wybierając tę właśnie książkę, gdyż mógłby ktoś powiedzieć iż stawiając własne żądania nie zdołaliśmy uwzględnić zasady „audiatur et altera pars”. A więc poznajmy żądania dra Fuchsa, jakkolwiek może w pewnych warunkach przybiorą charakter — inkwizycji, zupełnie wbrew najlepszej woli. Dr. Fuchs nazywa, „śmieszny poglądem” (str. 41) ten, według którego ktoś „tem bardziej jest odpowiednim na stanowisku krytyka, im mniej umie z zakresu muzyki” i cytuje znane słowa Ooethego: „Ein Rezensent, das ist ein Mann, der Alles weis und gar Nichts kann”. Znaczący to, że wiadomości z zakresu muzyki, a wiedza muzyczna — to dwie zupełnie różne rzeczy. Można przeczytać pewną ilość książek muzycznych, „krytyczną” — a z konieczności i do pewnego stopnia

śpiewać, nawet po amatorsku komponować, ale nie posiadać wiedzy muzycznej, czyli gruntownego przygotowania do zawodu krytyka, choćby się posiadało talent pisarski, literacki. Dr. Fuchs precyzuje swe żądania na punkcie zawodowego przygotowania krytyka muzycznego w zdaniu następującem: „der Kritiker soll auf allen Gebieten der Tonkunst orientiert sein” (str. 17—18) — „krytyk powinien orientować się we wszelkich dziedzinach muzyki”, to znaczy, że nie wystarczy trochę grać i śpiewać i czytać diversa treści muzycznej. Krytyk powinien umieć, nie tylko wiedzieć; „posiadać dostateczną znajomość rzeczy i zrozumienie, a swych poglądów nie opierać na szczególnem upodobaniu dla jakiegoś okresu muzyki lub kierunku albo metody” (str. 18). „Powinien być zaznajomiony dokładnie („vertraut sein”) z duchem krajów i czasów, z których pochodzą wykonywane dzieła sztuki; powinien posiadać wystarczającą znajomość i zrozumienie oper i oratoryów, śpiewu solowego i chóralnego, wszelkiego rodzaju muzyki symfonicznej i kameralnej, wszelkich rodzajów solowej gry instrumentalnej tak co do jej literatury (tj. dzieł) jak i techniki, powinien mieć dostateczną znajomość i zrozumienie dla dyrygowania, a więc i orkiestry” (str. 19). Dr. Fuchs podkreśla w ciągu całej książki (286 stron) ważność rzeczowego przygotowania, ustawicznie pisze o „Wissen” (str. 19), „umfassen der Sachkenntnis” (str. 23), „die Sachkenntnis zur Beurteilung der Leistungen”, „technische Sachkunde” (str. 29); itd. itd.

Niedwuznacznie, a nawet zupełnie kategorycznie określa zatem Dr. Fuchs rodzaje wiedzy rzeczowej, jakie stanowią przesłankę i przygotowanie do zawodu krytyka. Żądania są równie wielkie jak uzasadnione; niema bowiem granicy dla wiedzy rzeczowej; inną nie może być granicą wiedzy dla muzyka niż dla krytyka. A mowa tu o wiedzy rzeczowej, nie o tzw. po niemiecku „Kunstherrlichkeit” (trudno mi na razie o polskie wyrażenie, więc tłumaczę to jako „sprawność artystyczna”), która dla artysty stanowi istotę i rodzaj jego zawodu, gdy zadanie krytyka jest odmienne. Wymagania te są słuszne i niezbędne z tego powodu, że sąd krytyka nie tylko musi się na nich opierać, ale może być z ich pomocą w każdej chwili uzasadnionym obiektywnie, jeśli okaże się potrzebna. Sąd krytyka (w prasie codziennej) nie musi być teoretycznym wywodem (rozprawą teoretyczną), ale musi w swych skutkach być jak wywód ściśle rzeczowy, podany w odpowiedniej formie dla odpowiednich, w tym wypadku ogólnych warstw na pewnym jakimś minimalnym, lub średnim poziomie kultury muzycznej stojących.

Należy poglądy Dra Fuchsa dokładniej rozpatrzyć, aby nie pozostawiały możliwości dowolnej interpretacji czyli wytargowania minimalnych warunków dla krytyka.

Jeśli Dr. Fuchs wymaga od krytyka „orientowania się we wszelkich dziedzinach muzyki”, to stawia żądania obejmujące dwa działy wiedzy muzycznej: teorii i historii muzyki, ściślej mówiąc — a z konieczności i do pewnego stopnia

orał wydatny udział w pracy społecznej. W grudniu 1917 został zamianowany referentem sztuk pięknych w ministerstwie oświaty, następnie kierownikiem departamentu sztuki, a w rok później szefem sekcji sztuk plastycznych w ministerstwie kultury i sztuki, w styczniu zaś 1919 podsekretarzem stanu, a od 10 grudnia r. z. kieruje ministerstwem sztuki i kultury.

Z lwowskich bibliotek.

Lwów, 27 kwietnia.

(S) Personalium lwowskiej biblioteki uniwersyteckiej został podczas wojny znacznie zdekompletowany. Zmarli sp. dr. Adam Stogbauer, dr. Zygmunt Matkowski, padł w walce obronnej o Lwów, sp. dr. Jan Wilusz, dr. Jan Nowak, który znaczną część czasu swego spędził też na froncie, jest obecnie w państwowym instytucie geologicznym. Dr. Bron. Pawłowski, który służył w Legionach, stoi obecnie w randze majora na czele archiwum wojskowego. Dr. Zygmunt Batowski powołany został do Warszawy na katedrę sztuki, gdzie pełni równocześnie zastępstwo w funkcji kierownika biblioteki uniwersyteckiej. Dr. Bohdan Barwiński (Ukrainiec) na razie służby nie pełni. Przez cały czas wojny urzędowali: dyrektor dr. Bolesław Mańkowski, kustosz dr. Wilhelm Rolny, starszy bibliotekarz dr. R. Kotula i dr. Franciszek Smoika.

Pomimo niezwykle trudnych warunków podczas dwukrotnej inwazji i ostrzeliwania miasta pełnili wymienieni bibliotekarze swe czynności, teraz jednak, gdy i tu okazuje się potrzeba rozbudowy w nowych warunkach państwowych, ministerstwo W. R. i O. P. zdecydowało się na uzupełnienie personalia. Powołano za wzorem niemieckim kobiety do współpracy, do służby wstąpiło również kilku praktykantów, wreszcie zasłżył znany na ważnych stanowiskach. Dotychczasowy starszy bibliotekarz dr. Kotula, który wstawił się niedawno odszukaniem „Kupca” Rejowskiego, został mianowany kustoszem. Znany bibliograf i historyk literatury, dr. Stefan Vrtel został powołany do służby w bibliotece jako wytrawny specjalista w zakresie egzemplarzy obowiązkowych, rozwinię niewątpliwie skuteczną działalność. Wreszcie przeniesiony został z Krakowa do Lwowa w randze IX. dr. Grycz.

Czas odnowić przedpłatę!

Autologicznie — teorii i historii praktyki muzycznej. W dziale pierwszym znajdziemy: a) ogólną teorię muzyki, harmonię, kontrapunkt, formy, znajomość instrumentów i instrumentacji, zdawanie sobie sprawy z kompozytorskich środków technicznych (motywika), b) rzeczową estetykę muzyczną wraz ze znajomością rytmiki, metryki, systemów tonalnych, melodyki i tych czynników, które razem tworzą pojęcie stylu. W dziale drugim znajdziemy historię muzyki, tj. historię stylu muzycznego, form, środków i wszystkiego tego, co należy do działu pierwszego. Do estetyki i historii muzyki należy także kwestya praktyki wykonawczej, która w każdej epoce była odrębną, a każdy instrument w nieco odmiennym do niej pozostaje stosunku, jednoczy zaś te kwestye nauka o frazowaniu (tj. interpretacji dzieł opartej na zasadach budowy kompozycji) — nauka obszerna i wymagająca wielu wstępnych wiadomości (rytmika, metryka, dynamika, motywika, agogika itd.).

Wobec tych wymogów zapyta zdziwiony czytelnik: jakąż wobec tego zachodzi różnica między krytykiem muzycznym (recenzent bowiem, jak za Schumanem powiemy, nie wchodzi w rachubę, jako posiadacz „nieuzbrojonego oka”) a muzykiem (praktycznym) z jednej i uczonym muzycznym (teoretykiem) czyli muzykologiem z drugiej strony? Wszak wszyscy ci trzej pozostają w styczności z tem, co ogólnie nazywamy wiedzą muzyczną.

W 110 rocznicę wkroczenia wojsk polskich do Lwowa

w r. 1809.

Lwów, 27 kwietnia.

Otrzymujemy następujące pismo: W dniu 27. maja r. 1809 wkroczył do Lwowa pierwszy oddział zwycięskiego wojska Polskiego księcia Józ. Poniatowskiego, a stolica kraju i cała ziemia Hallicka przyżywały górnie i uroczę chwile. Rychło poczęły się tworzyć dalsze regularne wojska polskie pod znakami Napoleona w obwodzie Stanisła wowskim zaś, tudzież na Podolu oddziały partyzantów. Austria chwyciła uczestników partyzantki przy pomocy lotnych oddziałów właściciela Zaleszczyk, Ignacego Brunstema, a sądy doraźne wydawały wyroki śmierci. Skazano w pierwszej instancji na śmierć 65, z tego rozstrzelano 5, resztę wcielono po utaskawieniu w szeregi wojsk austriackich.

Stolica wskrzeszonej Polski obchodziła uroczysto rocznicę chlubnego zwycięstwa wojsk naszych pod Raszynem, nam, mieszkańcom kresów wschodnich godzi się uczcić dzień 27-go maja jako 110-tą rocznicę, ogółowi ludności nieznanym wypadków, jeśli nie w inny sposób, to przynajmniej odczytami po szkołach i zebraniach. Uczynikiem w tej mierze początek przez wygłoszenie odczytu w Tow. Historycznym na temat: „Zapomniane postacie szermierzy wolności z r. 1809”. Józef Białynia Choledecki.

Z MUZYKI.

Koncert „Echa“.

Lwów, 27 kwietnia.

Z elastyczną szybkością, godną najwyższego aplauzu przychodzą czynniki życia muzycznego we Lwowie do przedwojennej równowagi. Tu i ówdzie dają się zauważyć nawet objawy dążeń osiągnięcia jeszcze wyższego niż dawniej poziomu, choć do ofensywnej pracy, już nie krepowanej przez uboczne względy, zawsze jednostronne i szkodliwe, nigdy zaś dla sztuki nie produktywne. Chór Tow. śpiew. „Echo” złożył wczoraj dowody tak wielkiego zapалу dla wyższej muzyki i tyle karności artystycznej, że słuchało się jego produkcji, odbytej pod bardzo precyzyjnym i bezwzględnie i wartościowym kierownictwem dyrygenta p. J. Ramieja, z prawdziwą satysfakcją. Wybrano na program dzieła wysoko bardzo stojące, ponad przedętną wartość, w jednym zaś wypadku dzieło dość słynne, bo „Pochód przez pustynię”, szwajcarskiego kompozytora Fr. Hegara, którego chórálne kompozycje należą do bardzo trudnych. Zresztą dzieła polskie wypełniły program zestawiony umiejętnie. Trudności pokonywał chór z łatwością, a strona czysto wyśnawcza miała chwilę, w której odczuwało się zupełne zadowolenie estetyczne, właśnie dzięki wielkiej karności chóru. Można by nawet powiedzieć, że np. w „Bałeczce” i „Burzy” B. Walewskiego, dochodził chór do wirtuozowskiej sprawności nie tylko technicznej, ale i w plastyce wyrazu, w wielkim równoważeniu i rozmieszczaniu siły i barwy dźwiękowej, co tem ważniejszym i trudniejszym było zadaniem, że śpiewane przez „Echo” utwory były albo bardzo charakterystyczne, albo też opisowo-programowe. Laryzm i szczerze przejęcie się muzyką było widoczne w wykonaniu „Zawodu” Walewskiego. Chwilowa intonacyjna niedyspozycja w „Wali” Żeleńskiego nie obaliła tej wielkiej pewności, że „Echo” urządzi szereg koncertów z b. poważnym programem chóralnym. Dziś wystarczy już wola, prawdziwa wola do czystej sztuki. Udział p. St. Marynowiczówny w roli pieśniarki dał słuchaczom możliwość wysłuchania 6 pieśni polskich (między innymi wdzięczną pieśń dyrygenta pt.: „Sam”). Nie jesteśmy jeszcze pewni, czy wielki talent tej śpiewaczki nie skieruje jej ku nowszej i najnowszej pieśni, ale mamy tak wielkie dowody inteligencji muzycznej p. Marynowiczówny, że możemy tylko prosić tę poważną artystkę, aby w tym kierunku nie odmówiła swojej cennej współpracy. Zdaje mi się, że zvlasz-

cza pieśni o dramatycznym charakterze znajdą w niej powołaną wykonawczynię.

Prof. dr. Adolf Chybiński.

Z TEATRU.

„Eugeniusz Onegin”, opera P. Czajkowskiego. Drugi gościnny występ K. Krugłowskiego, występ W. Kaczmara.

Lwów, 27 kwietnia.

Zaśpiewać we Lwowie Onegina, w tem mieście, które tylu doskonałych interpretatorów tej roli widziało — zaśpiewać ją z istotnym powodzeniem, to dowód rzeczywistych zdolności Krugłowskiego. Mając więcej pola do popisu niż w „Aidzie”, ujmował słuchaczy miłym, pełnym dźwiękiem swego głosu, doskonale rysując przytem postać Onegina. W ostatniej scenie, którą zagrał z niemałym artyzmem, odbiegając od szablonu bez żadnych efekciarskich sztuczek, porwał publiczność. Jest to bez kwestyi śpiewak, który posiada wszystkie dane, by stać się ozdobą scen polskich (nad wymową trzeba stanowczo popracować). Gdyby Lwów mógł go zatrzymać, byłoby to oczywiście niestycharym pożytkiem dla naszej opery. Obok Krugłowskiego zdobył tego wieczora duży sukces p. Kaczmar (ze szkoły p. Kozłowskiej) jako ks. Gremmin, sukces tem większy, iż cała uwaga, rzecz prosta, skupiała się na Krugłowskim. Swoboda, z jaką grał i śpiewał p. Kaczmar, znalazłszy się po raz I-szy na scenie, jest wprost zadziwiająca. Każdy ton pewny i okrągły, każdy ruch wyczelowany, przemyślany, zrobili z tej małej roli — cacko.

M. S.

Z DNIA.

LITERATURA

Jak mówił mi pan Kalasany,
Co książek jest zwolennik szczerzy,
Literaturę ukraińską
Dzielimy na okresy cztery.

Przeto co zdarza się najczęściej
Też w tym wypadku się zdarzyło
Więc choćbyś szukał skrupulatnie
W pierwszym okresie nic nie było.

W drugim okresie duszy ruskiej
Możnaby znaleźć już zwierciadło
Lecz wśród zamieszek historycznych
Wszystko co było, to przypało.

Teraz z kolbi się zaczyna
Literatury plon bogaty:
W trzecim okresie żył Sze wczenko
Ale ten umarł już przed laty.

W czwartym okresie mamy dzieło
Które jest w sztuce jak dreszcz nowy:
„Ryba i rak” w dwudziestu księgach
Jedyny epos narodowy.

Jabym tu dodał okres piąty
Nie mając przed krytyką bremy
Piątym jest okres ten, co będzie
Lecz o nim jeszcze nic nie wiemy

emo.

Epidemia pożarów w Małopolsce

Lwów, 27 kwietnia.

Jak donoszą ze Złoczowa we wsi Strutyn wybuchł w dniu 22. bm. groźny pożar, którego ofiarą padło znów 50 gospodarstw. Jest kilka wypadków ciężkiego poparzenia, a straty w materiale idą w setki tysięcy. Ratowaniem zajęła się wezwana straż pożarna ze Złoczowa.

Władze złoczowskie jednocześnie zostały zaalarmowane wieścią o podpaleniu mostu w Zarwanicy, oraz o analogicznym pożarze wspaniałego wiaduktu w Puhowie. Oba pożary zdołano zlokalizować

Zachodzi pytanie co za fatum zawisło nad tą częścią kraju, iż niema tygodnia, któryby nie przy nosił nowej katastrofy. W związku z pożarami w Bursztynie i Radziechowie, poczyną to wyglądać raczej na dzieło jakiejś zbrodniczej, dobrze kierowanej ręki, niż na nieszczęśliwe przypadki.

Imponująca manifestacja ludu górno-śląskiego.

Bytom, 26. kwietnia.

(PAT.) Górny Śląsk był ubiegłej niedzieli widownią imponującej manifestacji górnośląskiego ludu. W odpowiedzi na niemieckie agitacje strajku generalnego, zebrała się w ubiegłym tygodniu ludność polska Górnego Śląska okręgu przemysłowego, by zamaniestować polski jego charakter. W zgromadzeniu wzięła udział imponująca liczba osób. I tak: w Katowicach 50.000, w Królewskiej Hucie 15.000 w Mysłowicach 5.000, w Rudzie 10.000, w Zabrze 5.000, w Gliwicach 12.000, w Rybniku 12.000, w Radziszowie 15.000 i t. d. Wszyscy mówcy podkreślali, że ludność polska Górnego Śląska, świadoma swoich praw i swojej siły, postawi żądania, których wypełnienie da jej równouprawnienie i umożliwi plebisyt. Wśród gorących okrzyków na cześć Francji i koalicji, przez podniesienie rąk uchwalono rezolucje, których główne myśli streszczają się w następujących punktach:

W dziedzinie politycznej:

wszyscy urzędnicy państwowi na G. Śląsku mają złożyć ślubowanie komisji międzysojuszniczej. Landraci i burmistrzowie miast stanowiących samodzielne powiaty, zostaną w swoich czynnościach zawieszani i zastąpieni urzędnikami alianckimi, do pomocy których dodani być mają jeden rzeczoznawca polski i jeden niemiecki, w Opolu zaś reprezentant ludności polskiej. Usunięta ma być Sicherheitspolizei i zastąpiona żandarmeryą krajową, składającą się z Polaków i Niemców w stosunku do ich siły liczebnej. Językiem urzędowym i sądowym ma być na G. Śląsku język polski na równi z językiem niemieckim. Przywrócona ma być wolność zbierania się i stowarzyszania. Związać należy wszystkie wojskowe i półwojskowe organizacje i wydalic t. zw. Kreisratów. Należy czempredzej przeprowadzić spis ludności na G. Śląsku, a wszystkie żywioty które z Niemiec napłynęły wydać. Znieść należy tajną niemiecką policje polityczną.

W dziedzinie szkolnictwa:

język polski ma być językiem obowiązującym we wszystkich szkołach, i językiem wykładowym we wszystkich szkołach ludowych. Do władz szkol-

POLSKA DELEGACJA HANDLOWA WYJEJŻDZA DO PARYŻA.

Warszawa, 27 kwietnia.

(Telef.) (m) W najbliższych dniach wyjeżdża do Paryża na międzynarodową konferencje parlamentarną w sprawach handlowych i przemysłowych delegacja, złożona z pp. Bruma i Radziszewskiego oraz z przedstawicieli wielkich instytucji finansowych, przemysłowych i handlowych.

nych w Opolu należy powołać polskich fachowców.

W dziedzinie aprowizacji:

granica niemiecka ma być zamknięta i zabroniony wywóz wszelkiej żywności, zaś wywóz nawozów sztucznych do Niemiec dozwolony po pokryciu zapotrzebowania ludności. Transporty żywności z Polski, stojące na granicy, mają być natychmiast dowiezione. W górnośląskim Towarzystwie żywnościowym zasiądzie co najmniej 4 przedstawiciele ludności polskiej, którym ma być także zapewniona kontrola nad rozdziałem żywności.

W dziedzinie socjalno-politycznej:

pracodawcy niemieccy przyjmą z powrotem do pracy wszystkich robotników polskich, wydolonych z pobudek politycznych. Nadto ma być utworzony na G. Śląsku osobny sąd rozjemczy dla spraw przemysłowych.

W dziedzinie kolejnictwa:

organ katowickiej dyrekcji kolejowej ma wychodzić w językach polskim i niemieckim. Napisy na dworcach i rozporządzenia mają być drukowane w obu językach. Wszystkie wnioski publiczności oraz pracowników kolejowych mają być odtąd dopuszczane także w języku polskim, a publiczności wolno będzie w sprawach podobnych jak n. p. kupowanie biletów, posługiwać się językiem polskim na równi z językiem niemieckim.

W administracji kolejowej:

Ustaną wszelkie prześladowania polskich urzędników i robotników. Nowo utworzone straże kolejowe należy natychmiast rozwiązać.

W dziedzinie górnictwa, hutnictwa i przemysłu:

utworzone zostanie dla górników śląskich osobne starostwo górnicze, które traktować będzie sprawy tak w języku polskim jak i niemieckim. Przy rozdziale węgla uwzględnione będą przede wszystkim potrzeby górnośląskiego rolnictwa i małego przemysłu.

Wśród gorących oklasków uchwalono powyższe rezolucje i wśród okrzyków na cześć Polski i międzynarodowej komisji, po odśpiewaniu hymnu narodowego, wiec zakończono.

cielstwo polskie zaprotestowało przeciw temu i postanowiło nowych zarządzeń nie słuchać. Chce my jak jeden mąż wytrwać przy dotychczasowej prawowitej władzy polskiej, nie przekupią nas ofiarowane nam kolkowane. (Stemplowane pieniądze czeskie). Na znak protestu postanowiliśmy trzydniowy strajk szkolny demonstracyjny, od 26 do 28 bm. Ufamy, że całe społeczeństwo na Śląsku poprze nas w tej walce i że słuszna nasza sprawa odniesie zwycięstwo. Centralny komitet nauczycielski.

WYMIANA KORON NA MARKI W CIESZYNIU.

Cieszyn, 26 kwietnia.

(PAT.) Dziś rozpoczęła się wymiana koron na marki. Napływ do biur wymiany był tak wielki, że urzędnicy nie zdołali załatwić wszystkich zgłaszających się do wymiany.

Komuniści niem. przy pracy.

WZMOŻONA AGITACJA KOMUNISTÓW.

Warszawa, 27 kwietnia.

(PAT.). Z Poznania komunikują telefonicznie, że od pewnego czasu zauważono tam wzmożoną działalność komunistyczną żywiotów niemieckich, podburzających robotników. Z tłumy robotników, oczekujących wyniku pertraktacji w sprawie regulacji płac kilku przewodyrów strzeżo do policyi. Zaatakowana policja w swej obronie dopowodziła strzałami, które zraniły ciężko kilka osób, z nich dwie śmiertelnie. W dalszym ciągu komunistyczne żywioty niemieckie usiłowały wywołać zaburzenia, podburzając robotników do ekscesów. Wznoszono okrzyki: „Hoch Deutschland”. Przed gmachem policji rozwinięto niemiecki sztandar. Wieczorem nastąpiło znaczne uspokojenie. Społeczeństwo polskie, robotnicy i związek, wyrazili potępienie dla wspomnianych ekscesów.

STAN OBLEŻENIA W POZNANIU.

Poznań, 26 kwietnia.

(PAT.) Urzędowo, Godz. 9 wieczór. Wskutek ekscesów wywołanych napaścią na policje przed gmachem ministerstwa i wypadków strzelania do oficerów i żołnierzy polskich, zarządzono w Poznaniu i najbliższych powiatach stan obleżenia.

NASTĄPIŁO USPOKOJENIE.

Poznań, 26 kwietnia.

(PAT.) Godz. 11 wieczorem. Wskutek przedsięwziętych środków przeciw usiłowaniam wywołania zaburzeń przez komunistyczne żywioty niemieckie, nastalo w mieście znaczne uspokojenie. Po ulicach krążą małe patrole wojskowe; ruch jest normalny.

NADESLANE.

ZAKŁAD Dra Ant. BLUMENFELDA
CHOROBY SKÓRY, WŁOSÓW. Kosmetyka lekarska.
CHOROBY WENERYCZNE.
Röntgen. Lampy kwarcowe. Darsonwalizacja. Endoskopia.
Diatermia. 21702
Lwów, Klem. Tańskiej 1. (obok hotelu George'a).

Lekarz chorób jamy ustnej

Dr. HENRYK BERGER
przyjmuje w swoim Zakładzie ul. Legionów 7.
Wykonuje wszelkie roboty i zabiegi w zakresie
dentystyki wchodzącej. 53

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HESCHELES 217
ord. od 10—12 i 3—5 pop., dla kobiet 2—3 Sykatuska 16.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ sekundaryusz szpitala powszechnego
Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głównej poczty). 843

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER 887
Sykatuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6.

Dr. Mieczysław SZELIGA
otworzył ponownie kancelaryę
Lwów — Pańska 18. 867

WIELKIE WRAŻENIE W NIEMCZECH.

Poznań, 26 kwietnia.

(PAT.). Wczorajsze wielkie demonstracje polskie na G. Śląsku wywołały w Niemczech ogromne wrażenie. Prasa niemiecka żywo się nim zajmuje. Depesza iskrowa z Nauen, opisująca wiece polskie i przyznająca, że były one imponujące, zapowiada na przyszłą niedzielę kontrdemonstracje niemieckie.

Jak komisja koalicyjna orientuje się w stosunkach.

Olsztyn, 26 kwietnia.

(PAT.) Kilka gmin w Warmii i na Mazowszu o przeważającej ludności polskiej, zażądało od komisji plebiscytowej wprowadzenia w szkołach większych nauki w języku polskim, Komisja międzysojusznicza uznała to żądanie, w odpowiedzi jednak udzielonej przedstawicielom gmin, wykazała zupełną nieznajomość rzeczy i niezrozumienie stosunków, gdyż postawiła warunek, by nauczyciele mający uczyć po polsku byli Niemcami i posiadali dyplomy niemieckie.

Wreszcie biorą pod uwagę wybryki niemieckie.

Olsztyn, 26 kwietnia.

(PAT.) Komisja międzysojusznicza zdecydowała się przeciw wziąć pod uwagę wybryki niemieckie i zarządzić śledztwo celem wynalezienia sprawców pogromu ludności polskiej w Biskupiu (Bischofswerder) i Włożanach. Komisja powołała w tym celu komisję śledczą, w skład której wchodzi sędzia niemiecki, oficer angielski oraz przed tawiciel związku mazurskiego i rady ludowej mazurskiej p. Zakrzewski. Komisja wyjechała do Biskupia w celu zbadania na miejscu sprawy pogromu.

STRAJK SZKOLNY W CIESZYŃSKIM ROZPOCZĄŁ SIĘ!

Cieszyn, 26 kwietnia.

(PAT.) Zapowiedziany na dziś strajk szkolny rozpoczął się we wszystkich szkołach polskich. Nauczycielstwo polskie wydało do społeczeństwa następującą odezwe: Postanowienie komisji międzynarodowej z 16 bm. w sprawie administracji szkolnej oddaje nauczycielstwo polskie poza linie demarkacyjną w służbę władzy czeskiej. Naucz-

Słychać odgłosy walk poza linią nieprzyjacielską.

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 26 kwietnia.

(PAT.) Na odcinku na południe od Dźwiny koncentruje nieprzyjaciel w dalszym ciągu znaczne siły. Na Połesiu, Wołyniu i Podlasiu obustronna działalność wyładowcza, prowadzona coraz intensywniej. Część wojsk ukraińskich, znajdują-

cych się po stronie bolszewickiej, zdradza chęć wystąpienia przeciw oddziałom sowieckim. Na niektórych miejscach frontu słychać odgłosy walki poza linią nieprzyjacielską. Na froncie litewskim utarczki patroli.

Kuliński.

BOLSZEWICY CHCĄ OGNIEM HURAGANOWYM ZDOBYĆ PEREKOP.

Wiedeń, 26 kwietnia.

(Telef.). (fr) Z Bukaresztu donoszą: Armia

bolszewicka skoncentrowała na Krymie, w pobliżu Perekopu olbrzymią ilość artylerii, by huraganem obrotu i żelaza zniszczyć armię ochotniczą, i otworzyć sobie drogę do Sebastopola.

Wojska japońskie posuwają się w głąb Rosji azyat!

Potwierdza to poselstwo w Rzymie.

Wiedeń, 26 kwietnia.

(PAT.) Radio. B. K. „Voss. Ztg.” z Mediolanu: Poseistwo japońskie w Rzymie potwierdziło wiadomość o posuwaniu się wojsk japońskich w głąb Rosji azyatyckiej. „Avanti” nawołuje cały proletaryat włoski do protestu przeciwko groźbie nowej wojny, która według jego zdania, postanowiona została nie przez samą Japonię, lecz przez całą koalicję.

Wiedeń, 26 kwietnia.

(PAT.) B. K. Z Tokio donoszą, że wojska japońskie dnia 12 kwietnia rozbiły zupełnie oddział wojsk czerwonych, które zagrażały granicy chińskiej. Zniszczono bardzo wiele materiału wojennego.

Rokowania z Rosją sowiecką.

CO MYŚLI RADA NAJWYŻSZA O ROKOWANIACH KOPENHASKICH?

Wiedeń, 26 kwietnia.

(Telef.) (fr) Z Kopenhagi donoszą o angielsko-rosyjskich rokowaniach co następuje: W rokowaniach bierze udział z angielskiej strony Wile. Równocześnie donoszą z Londynu, że Najwyższa Rada wprawdzie nie odnosi się z wielkim zapałem do myśli oficjalnego porozumienia się z Rosją sowiecką, ale uważa za beznadziejne popieranie kontrrewolucyjnej akcji, gdyż obecna sytuacja w każdym razie przynosi szkodę nie tylko samej Rosji bolszewickiej.

czą między komisją sojuszniczą gospodarczą i przedstawicielami Rosji sowieckiej. Reprezentant sowiektów Krassin przyznał otwarcie, że Rosja nie posiada w chwili obecnej wcale produktów na eksport, nie rozporządza nawet niezbędnym zbożem, gdyż chłopci nie chcą go sprzedawać. Co się tyczy drzewa, to obietnice Rosji co do eksportu tego artykułu są tylko na papierze. W Rosji daje się odczuwać dotkliwy brak drzewa tak, że w większych miastach domy drewniane rozbiera ludność na opał.

W DELEGACJI KRASINA NIEMA CZŁONKÓW I KOOPERATYW.

Wiedeń, 26 kwietnia.

(Telef.) (fr) Z Kopenhagi donoszą: W rosyjskiej delegacji zostającej pod przewodnictwem Krasina nie znajduje się, ani jeden członek rosyjskich związków kooperatywnych. Rząd sowiecki powiadomił wprawdzie poselstwo angielskie w Helsingforsie, że w delegacji wyjeżdżają znani kierownicy związków spożywczych, wkrótce jednak potem nadeszła z Petersburga wiadomość już po wyjeździe owej delegacji, iż nie wszyscy członkowie w skład jej wchodzący mogli wraz z nią wyjechać.

SZWECYA PODJĘŁA JUŻ HANDEL Z ROSYĄ.

Gdańsk, 26 kwietnia.

(PAT.) „Danz. Neueste Nachr.” donoszą: Stosunki handlowe między Szwecją a Rosją już się rozpoczęły. Niedawno przysłano do Sztokholmu z Rosji 5.000.000 rb. w złocie jako wpłatę na większą liczbę zamówionych przez Rosję maszyn rolniczych.

ROSYA NIE MA PRODUKTÓW NA EKSPORT.

Gdańsk, 26 kwietnia.

(PAT.) „Danz. Ztg.” przynosi z Kopenhagi następujące szczegóły o rokowaniach, które się to-

Konferencja ros. komunistów odznacza

Clemenceau'a i Churchil'a?

Nadaje im najwyższą odznakę bolszewicką: „order czerwonej flagi”.

Wiedeń, 26 kwietnia.

(Telef.) (fr.) Z Moskwy donoszą: Na dziewiątej rosyjskiej konferencji komunistów postanowiono nadać Clemenceau'owi (??) i Churchillowi (?)

order „czerwonej flagi” (najwyższe odznaczenie w Rosji sowieckiej) w dowód uznania dla nich wielkich zasług wobec rewolucji światowej (?)

Program odbudowy Europy środkowej uchwalony!

Lyon, 26 kwietnia.

(PAT.) Radio. — Pierwsza konferencja państw sprzymierzonych i sojuszniczych jakoteż państw neutralnych zwołana z inicjatywy Anglii w celu przestudyowania kwestyi udzielenia potrzebnych kredytów Polsce, Austrii, i niektórym innym krajom Europy środkowej, odbyła się w piątek w Paryżu. Uchwalono program pomocy i odbudowy polegający na znacznej pomocy finansowej przez państwa sprzymierzone i neutralne. — Następnie postanowiono utworzyć w Paryżu ko-

mitet doradczy, do którego weszliby reprezentanci powyższych państw z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych, które udzielając w przeważającej części kredytów, nie mogłyby równocześnie oficjalnie uczestniczyć w Komitecie. Reprezentowane były następujące państwa: Anglia, Norwegia, Szwecja, Szwajcaria, Stany Zjednoczone, Francja, Belgia, Kanada, Argentyna, Dania i Holandia. Rząd włoski nie był w możności na czas zamianować swoich delegatów. Wszystkie mocarstwa neutralne z wyjątkiem Hiszpanii która jeszcze nad

tą sprawą się zastanawia, lecz zgadza się z państwami sprzymierzonymi w zamiarze dostarczenia żywności i artykułów pierwszej potrzeby, miały swoich reprezentantów.

Wszelkie naruszenia traktatu wykluczone!

Zgoda między sprzymierzeńcami zupełna.

Paryż, 26 kwietnia.

(PAT.) Radio. Lloyd George oświadczył w niedzielę dziennikarzom, co następuje: Zgoda jest zupełna; żadnych kwestyi nie pomineliśmy. Co się tyczy traktatu, to wszelkie jego naruszenia będą wykluczone. Środki jednak do osiągnięcia tego celu będą zależały od charakteru i znaczenia skonstruowanych niedomagań. Nigdy nie byłem przeciwnikiem interwencji wojskowej i sądzę, że należy ją stosować, jeżeli jest potrzebna, ale wolę użyć innych środków, jeżeli są również skuteczne. Wspólna deklaracja k alicji będzie ratyfikowana w poniedziałek przez Radę najwyższą. W dokumencie tym oświadcza koalicja, iż odrzuca żądanie Niemców powiększenia stanu armii do 200.000, następnie, że uważa za nieodzowne oznaczenie wysokości sumy odszkodowań, wreszcie, że Niemcy muszą spełnić warunki traktatu pokojowego, gdyż w przeciwnym razie koalicja chwyci się środków przymusowych.

KONFERENCJA W SAN REMO ZAKOŃCZONA.

Paryż, 26 kwietnia.

(PAT.) Radio. Konferencja w St. Remo kończy się w poniedziałek wieczorem. Millerand opuści St. Remo we wtorek rano o godz. 11 z marszałkiem Fochem i współpracownikami.

UKŁAD HANDLOWY ANGLO-NIEM.

Berlin, 26 kwietnia.

(PAT.) Wolff. Po długich rokowaniach zawarta została między Niemcami a angielskimi firmami umowa, co do dostarczenia środków żywności za sumę 45 milionów dolarów. Suma ta ma być zapłacona w ciągu roku 1921.

OLBRZYMIĘ POKŁADY WĘGLA W IRLANDYI ODKRYTE.

Półdnia, 26 kwietnia.

(PAT.) Rad. W Irlandyi odkryto nowe olbrzymie pokłady węgla bitumicznego (rodzaj antracytu). Eksperci twierdzą, że te pokłady są równie bogate jak najbogatsze w Anglii.

ANGLICY ROZMAWIAJĄ Z WŁOCHAMI TELEFONEM BEZ DRUTU.

Wiedeń, 26 kwietnia.

((Telef.). (fr) Z Londynu donoszą: Pomiedzy Chelmsdorf w Anglii a Centocelle w pobliżu Rzymu odbyły się próby rozmowy zapomocą telefonu bez drutu. Próby te wypadły nadspodziewanie dobrze. Zarówno głos, jak i całą rozmowę, a także śpiew było słychać doskonale.

ANGLICY WRACAJĄ NA KRYM.

Wiedeń, 26 kwietnia.

(Telef.). (fr) Z Konstantynopola donoszą: Angmisyja przeniosła się do Sebastopola i tam zamierza urzędować.

REWOLUCJA W MEKSYKU ROZSZERZA SIĘ.

Amsterdam, 26 kwietnia.

(PAT.) „Allg. Handelsblatt” dowiaduje się z Nowego Jorku, że meksykańska rewolucja rozszerza się. Carranza jest zamknięty.

NADESLANE.

„ALBALINA”

krem glicerynowy do rąk, „Dermalina” krem na białosc cery 21054

POLECA PERFUMERYA „ALBA” Lwów HALICKA 21.

N A D E S Ł A N E.



Dzisiaj po raz ostatni! Wspaniały dramat amerykański w 5 aktach p. t.

W DZIWIWNY PAŁAC

z uroczą artystką miss MARY MILLS.

Obraz o cechach prawdziwego spokoju i wdzięku. Przepiękna inscenizacja. Łowietna gra artystów.

Od jutra nowy sensacyjny program! 894

N A D E S Ł A N E.

BOLE REUMATYCZNE, NEURALGICZNE,
REUMATYZM STAWOWY

Występują pod wpływem preparatów salicylowych, posiadających specyficzny wpływ na stawy i mięśnie dotknięte cierpieniem. Stosowane do wewnątrz w większych ilościach preparaty salicylowe wywołują często ujemny wpływ na żołądek (porażenie), na serce (zniżenie ciśnienia krwi) i na nerki (białkomocz, zapalenie).

Przy stosowaniu sposobem wcierania w skórę, a więc zewnątrz, odpowiednio przyrządzony preparat

MESCLAMENT-SPIESS

usuwa bóle w stawach i mięśniach, nie powodując ujemnych wpływów ubocznych.

MESCLAMENT-SPIESS

jako że wewnętrzny preparat salicylowy, przyrządzony na lanolinie, która jest tłuszczem dobrze wchłaniającym się w skórę i nie posiadającym przykrego zapachu, daje się łatwo stosować z nader dodatnimi wynikami.

MESCLAMENT-SPIESS

zawiera oprócz lanoliny eter salicylowy i mentol, zawdzięczając czemu, posiada działanie szybkie i widocznie dodatnie.

Kilkakrotnie, a nieraz jednokrotnie wcieranie preparatu

MESCLAMENT-SPIESS

usuwa uporczywe ostre bóle reumatyczne i neuralgiczne mięśni, stawów i kości.

MESCLAMENT-SPIESS

opakowany jest w tubach metalowych pojemności około 10 gramów. — Sposób użycia znajduje się przy każdej tubie. Żądać w aptekach i składach aptecznych. 21437

SPECJALISTA CHOROBY WENERYCZNEJ I SKÓRNYCH

Dr. Henryk Rosmarin

ord. od 8—10, 12—1 i 3—6. — Lwów, Kopernika 12.
950

„APOLLO”
Dzisiaj z powodu koncertu
tylko do g. 1/2 8 wiecz.
najnowszy dramat amerykański
**PRZEBOJEM
NA ŚMIERĆ I ŻYCIE**
Pięć aktów niesłychanych wrażeń i
nadludzkiej przeżył. 941

FR. RAWITA-GAWROŃSKI

(8)

KOBIETA NA RUSI,

JEJ POŁOŻENIE I PSYCHIKA,

DO KOŃCA XVII-go WIEKU.

SZKIC HISTORYCZNY.

(Ciąg dalszy.)

Ten stan duchowy ludności na Rusi trwał nieprzerwanie prawie przez wieki całe, a stosunki panujące utrzymywały coraz mocniej obce uwarstwienie kulturalne i duchowe. Wnikało ono coraz głębiej w duszę kobiety, czulszą i wrażliwszą na nieszczęścia rodzinne, niż męska i w psychice jej pozostawiała niezatarte ślady. Wszystko to razem wzięte wytworzyło zupełnie odrębny typ ludowy kobiety.

Owo stykanie się z Turanami nie odbywało się zgoła na jednym punkcie, ale fale obcego morza uderzały o społeczeństwo ruskie na całej południowo-wschodniej granicy w różny sposób. Gdy Świętopełk brał sobie dobrowolnie na żonę córkę połowieckiego hana, tak w walce ambitnej z sobą rozrodzeni Rurykowicze, jak Oleg Czerni-

howski, powoływali na pomoc ordy połowieckiej, które łupieżczy w kraju, a ludność uprowadzały w niewolę. Wzajemne stosunki ludności turańskiej i słowiańskiej trwały przez wieki całe, a nie trudno sobie wyobrazić ogólny wpływ na duszę kobiety, jakkolwiek kronikarze, nie dotykając tych wpływów, zapisywali tylko suche wzmianki o najazdach najprzód połowieckich, a później tatarskich.

Perekopcy prowadzili ogromny handel niewolnikami, a Michalon, pisarz XVI w., powiada że posiadali więcej niewolników niż bydła. Liczne okręty przyływały do portów Czarnego Morza z różnych krajów i odpływały przepełnione niewolnikami, przeważnie z Rusi. Jeśli Tatarzyn nie posiadał własnego konia lub broni, wynajmował je u innego lub brał w pewnej cenie, obowiązując się zwrócić wartość — brańcami i zawsze dotrzymywał umowy. Pisali o tem Michalon i Pretficz w swojej obronie. Mężczyźni, oszpecony w rozmaity sposób, szli do różnych robót, a kobiety do haremików tatarskich lub na sprzedaż albo podarunki różnym dostojnikom tureckim. Dla kształcenia kobiet istniały pewnego rodzaju szkoły takie same, jakie żydzi zaprowadzili na Podolu, które po traktacie buczackim przypadło Turcyli. Uczono tam grać na arfie i tańczyć, aby umiały bawić swoich nieznaną przyszlę. władzców. Kobiety z wyższych sfer kulturalnych, a szczególnie odznaczające się urodą, bywały

Dzisiejszy numer „Gazety Porannej” zawiera 10 stron.

(mg) Lato w kwietniu. Zdawna uchodzi kwiecień za figlarza, ale nigdy jeszcze nie udało mu się być tak dowcipnym. Karkołomnym swym skokiem od przedwiosnianych nasrów do letnich upałów zdążył sobie tani poklask tłumów, które nie zdołały się zorientować, że sławny kwiecień-plecień ustroił się w cudze piórka i wzbogacił się właściwie tylko kradzieżą, kłamstwem i oszustwem. Przedewszystkiem okradł nas ze wszystkich zachwyty na temat pojawiających się kolejno pierwszych kwiatów, wzruszeń na widok powolnego rozwoju pąków drzew, drgań owych tajemniczych woni i podmuchów wiosnianych. Największego figla wyplatał kwiecień swemu następcy: z czemże teraz wstąpi na arenę maj, gdy się dowie, że przekwitły już nie tylko wiśnie i tarniny, ale pospieszyły się nawet jabłonie, bzy, czerechy i kasztany, a ofiarowany komuś w maju bukiet konwali może wywołać pytanie: „jako, są „jaszczke“ konwalie?”. Chyba, że maj znajdzie się „w kropce”, aby uratować swą reputację, popełni także plagiat i odbierze czerwcowi czereśnie, mali ny, róże i... kwiat paproci.

Sejmowa komisja dla badania okrucieństw ukraińskich obradowała we Lwowie w dniach 23. i 24. kwietnia. Z posłów brali udział: przewodniczący komisji Zamorski i pp. Festerkiewicz, Stęśłowicz, Szymanek. Z Naczelnego dowództwa kapt. sędzia dr. Konieczny i ppor. sędzia dr. Waclawski. Z Wydziału krajowego hr. Koziembrodzki. Komisja przejrzała nagromadzone akta i fotografie, tudzież uchwaliła schemat publikacji, jakiej ma być ogłoszony drukiem na koszt Sejmu. Dobór fotografii do ogłoszenia poruczone przewodniczącemu. Dnia 26. kwietnia komisja Sejmowa była obecna przy ekshumacji ofiar morderstw ukraińskich w Lesienicach. Tego samego dnia po południu komisja przeprowadzała śledztwo w Staremsiole.

Połączenie telefoniczne z G. Śląskiem będzie uruchomione (PAT.) Informacyjne ministerstwo przemysłu i handlu podaje: Połączenie telefoniczne Polski z Górnym Śląskiem będzie w najbliższej przyszłości uruchomione na liniach Kraków—Katowice—Warszawa i Opole.

(PAT.) Ruch transportów kolejowych z Ameryki. Wysłano z Gdańska do Polski 81 pociągów po 40 wagonów i 6 berlinek. Towaru przywieziono 34.075 ton, nadto prywatnych towarów przewieziono 7632 ton. Żegluga Wisłą rozpoczęła się w tym roku dnia 29 marca. — W tym dniu wysłano do Warszawy jeden holownik i 3 berlinki (307 ton śledzi). — Dnia 30 marca wysłano 1 holownik i 6 berlinek (430 ton mąki).

ozdobą haremów hańskich lub banów, a niekiedy stawały się żonami sułtanów.

Gdy do portów krymskich przybywał okręt dla kupna niewolników, handlarze wyprowadzali ich na sprzedaż dziesiątkami, przykutych jeden do drugiego i tak szli gęsiego, sznurkiem. Sprzedawano ich albo hurtem z licytacji albo pojedynczo. Pośrednicy tego handlu wykrzykiwali głośno przymioty i zalety swoich niewolników, zaręczając że są świeżo wzięci brańcy, niezapuszczeni jeszcze, pochodzą z „ziemi królewskiej”, lecz zgoła nie moskiewskiej. „Moskale, jako złośliwe i obtudne plemię — powiada Michalon — nisko się cenilo na rynku niewolniczym”. Sachybgirej, Han krymski, urodzony był z niewolnicy Słowianki, a żoną — charem — sułtana Sulejmana była słynna Roksolanka, córka popa z Rohatyna, w późniejszej Galicyi. Wszystkie wyższe warstwy społeczeństwa tatarskiego i tureckiego miały żony z Rusi lub haremy przepełnione Rusinkami, dlatego też przy kupnie, osobliwie kobiet, ogładano je z największą pilnością, badając nie tylko zewnętrzną budowę ciała i zęby, aby nie były spróchniałe lub rzadkie. Gdyby już po kupieniu b. anki okazała się jakaś wada — narość, brodawka lub coś podobnego, — kupujący mógł ją zwrócić.

(C. d. n.)

N A D E S Ł A N E.

27-go b. m. WTOREK PREMIERA

w MARYSIENCE I KOPERNIKU

952

przecudnego, psychologicznego dramatu w 6-ciu aktach pod tytułem

Za CHLEBEM

W głównej roli słynna amerykańska piękność miss PRZEGLĄD TOALET. Film wytwórni ameryk. „Transatlantic-film“.

MARY MAC LAREN

WSPANIAŁA WYSTAWA.

(PAT.) Trzeci Zjazd techników polskich Pomorza w drugim i ostatnim dniu obrad powziął uchwałę w sprawie ufundowania na domu Mikołaja Kopernika w Toruniu tablicy pamiątkowej. Zarządzone na ten cel wśród zebranych składka dała 3452 mk. 50 fen. Uchwalono również wniosek m. Torunia o utworzenie stałej komisji cenzuralno-artystycznej dla przywrócenia polskiego brzmienia i spolszczenia nazw ulic i godeł firmowych.

(PAT.) Jesienny jarmark gdański w tym roku nie odbędzie się zupełnie, taka bowiem decyzja zapadła w magistracie gdańskim.

(PAT.) Towarzystwo ochrany kresów wschodnich wzywa Górnoślązaków, zatrudnionych przy kolejach, pocztach, żegludze i drogach, aby zechcieli podać bezzwłocznie swoje adresy, nazwiska żon oraz imiona dzieci ponad lat 20, z wyszczególnieniem, czem się zajmują, swego zawodu, to wszystko pod adresem Towarzystwa w Krakowie, Krzysztofory III. p.

Vivat sequentes. Zarząd Towarzystwa obrony kresów zachodnich otrzymał doniesienie, że Koło zjednoczenia ziemian w Jarosławiu powzięło uchwałę, w myśl której ziemianie jarosławscy złożą na cele obrony kresów zachodnich tytułem dobrowolnego podatku po 1 marce od każdego morga roli, a po 50 fen. od każdego morga lasu.

(mg) Spełniają się najsmielsze marzenia. Jak kania deszczu, pragnął Lwów orzeźwienia dusznej, zakurzonej atmosfery. I oto nie tylko, że zniknąć poczynają odwieczne sterty śmiecia na ulicach, ale nawet pojawiły się zbawienne beczkowsy i strugami wody zalewają pokłady zebranego wskutek długiej posuchy kurzu ulicznego. Jak pielgrzym na pustyni oazę, witają je Lwowianie, widząc w nich jakby symbol powrotu do lepszych czasów.

(g) Nowa kamienica. Zdawało się, że będzie należeć do rzędu tych rzeczy, których nie kończy się nigdy. Od lat siedmiu potworne swymi rozmarami rusztowanie kamienicy Sprechera górowało nad jedną z najpiękniejszych części śródmieścia, budząc podziw tubylców, zdumienie przejezdnych. Niedokończona przez lat tyle budowla zdawała się być symbolem całego naszego życia kultur., które zamarliży w lipcu 1914 roku czekało lepszych dla siebie warunków. I oto niedawno opadły rusztowania z wszystkich pięciu pięt i miastu naszemu przybył gmach mogący być ozdobą każdej ze stolic europejskich. Potężny prostokąt kamienny o trzech frontach — nowa kamienica — króluje nad uchodzącymi dotąd za pierwszą w mieście sąsiedkami. Jak Gulliver nad społeczeństwem Illiputów. A, że jeszcze niezupełnie jest wykończona i wnętrza jej nieskałala dotąd obecność „lokatorów“, więc też nocą, gdy księżyc romantycznie oświeca Lwów, wydaje się jakimś tajemniczym uroczyskiem. Czeka wypełnienia swych losów i tych, którzy ją kiedyś zamieszkają, będą tu pracować, weselić się i umierać, któż wie: szczęśliwi, czy nieszczęśliwi?

(g) Dlaczego się nie sprzedaje spirytusu denaturowanego? Jak mogliśmy stwierdzić, spirytus denaturowany, tak potrzebny artykuł w gospodarstwie, po najdłuższym oczekiwaniu przybył przed 10-ma dniami wreszcie do sklepów miejskich. Na żądanie jednak tego artykułu, kupcy odpowiadają, że otrzymali chwilowo zakaz rozsprzedaży. Zapytujemy, co za przyczyna tego dziwnego zarządzenia?

W obronie interesów lokatorów. W sprawie rumacyi na skutek jednego z radnych na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej interweniowali 23. bm.

imieniem i z polecenia prezydenta Neumanna, jako reprezentanci prezydium miasta, Magistratu i Rady miejskiej szef biura prezydialnego starszy radca Woleński i jeden z radnych miejskich u prezydenta sądu apelacyjnego p. Czerwińskiego. Prezydent Czerwiński okazał pełne zrozumienie dla przedstawionej sprawy i zajął stanowisko, że wobec rozbieżności obowiązujących ustaw z panującą niedomaganiem społecznymi wykonanie rumacyi i nadal wedle dotychczasowej praktyki jedynie tylko za aprobatą Magistratu nastąpić może i że w razie nieudzielenia asystencji przez Magistrat, rumacya przez sądowy organ wykonawczy jako niewykonana ma być zwrócona. Zarazem przyrzekł p. prezydent, że wyda zarządzenia, które utrzymują w mocy dotychczasową praktykę, a nadto uchylili samowolne zarządzenia radcy Kuzińskiego, wymierzone przeciwko lokatorom.

Z Miejskiego Urzędu Opieki general. i Poradni dla matek komunikują nam: „Pomieszczona we wczorajszym numerze „Gazety Wieczornej“ w rubryce „Z dnia“ pt.: „Z ostępów magistrackich“, wiadomość, jakoby „w Poradni matek funkcyjonyruszka gminna zdefraudowała 7000 kor.“ — mija się z rzeczywistością, gdyż ani Urząd Opieki general., ani Poradnia nie dysponuje żadnymi pieniędzmi miejskimi, ani jakimkolwiek większymi sumami pieniężnymi, gdyż nie leży to w zakresie działania tychże instytucji.“ (Zamieszczając to sprostowanie, dodajemy, iż pomyłka zaszła tylko co do przynależności tej funkcyjonyruszki, która w istocie nie jest urzędniczką „Poradni“, lecz należy do personalu M. Zakładu Apropizacyjnego. Przep. Red.)

(x) Wypadek ze znalezionym nabojem. W Stojanowie 14. letni Stan. Sokołowski znalazł w polu minę, która podczas oglądania jej wybuchła. Choć chłonec natychmiast nagój odrzucił, jednak został ciężko zraniony w rękę. Sokołowskiego odwieziono do szpitala powsz. we Lwowie.

(x) Do tutejszego szpitala powsz. przyjęto wczoraj na leczenie z Kleparowa zarobnika Stefa na Bartka, którego podczas bójki tak silnie uderzył Dmytro Wołk ręką w twarz, że złamał mu szczękę.

(—) Ogień komirowy. Wczoraj popołudniu z powodu wadliwej budowy kuchni zatliła się drewniana ściana w realności Sontaga przy ulicy Bożniczej 20. Miejska straż pożarna ogień ugasiła.

(—) Z pawilonów chorób zakaźnych tut. szpitala powsz. zbiegła wczoraj wieczorem aresztantka sądu karnego Marya Pietraszewska w ubraniu szpitalnym, za które instytucya ta rości sobie do zbiegłej pretensję w kwocie 1000 koro.,

(—) Młodociany włóczęga. Minionej nocy posterunkowy Józef Piss. przytrzymał w ulicy Leona Sapięhy włóczęgo się 8. letn. Romana Łowca. Przytrzymanego oddano do komisaryatu II. dzielnicy.

(—) Czyja koszula? Posterunkowy Bandurski zauważył wczoraj na pl. Solskich jakąś żydówkę, która usiłowała sprzedać koszulę wojskową i skarpetki. Gdy do niej zbliżył się posterunkowy, żydówka owa rzuciła na bruk swój towar, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży i zbiegła. Koszulę i skarpetki Bandurski zdeponował na policji.

(—) Znaleziono. W rowie koło cementarza gródeckiego znaleźli wczoraj 14-letni Dobrowolski i Tadeusz Szwec 5. miesięczny płód żeński, owinięty w białą szmatę. Lekarz dzielnicowy dr. Wernicki polecił odwieźć go do instytutu medycyny sądowej.

(—) Bez końca. Wczoraj rano w „ogonku kartoflanym“ na pl. św. Teodora jakiś złośliwy nies-

ukasił 25. letniego Karola Kunasa w lewą rękę. Kunasowi ranę opatrzyło pogotowie ratunkowe.

(—) Kradzieże kieszonek. W tramwaju L. D. skradziono wczoraj Józefowi Ogrodnikowi z kieszeni portfel z 2000 mk. p. — Na pl. Krakowskim skradziono wczoraj Andrzejowi Wróblowi portfel ze 100 mk. p. — W tramwaju K. D. skradziono Petroneli Pichler z torebki ręcznej pugilares z 700 mk. p. — W ulicy Trzeciego Maja z kieszeni spodni skradziono wczoraj Gustawowi Urbanowskiemu portfel ze 150 kor. — Na dworcu kolejowym Łyczaków skradziono wczoraj podczas ścisiku Maurycemu Glassermanowi z kieszeni spodni płócienny portfel z 3000 mk. p. i 4000 kor. — W tramwaju K. D. skradziono wczoraj Ludwikowi Zwerlingowi srebrną papierośnicę z monogramem L. Z. wartości 2600 kor. — Podczas wysiadania z tramwaju na pl. Gólurowskich Beil Brinker skradł Michał Czerwień pugilares z kwotą 2 kor. Poszkodowana kradzież spostrzegła w czasie, wskutek czego kieszonekowiec porzuciwszy łup na ziemię, starał się ucieczką ratować. To mu się jednak nie udało, gdyż go schwytano i oddano w ręce policyanta. Czerwień do kradzieży się przyznał i żałował, że za tak małą kwotę będzie siedział.

(—) Zatrucie mięsem. Stanisław Szeremeta, za mieszkały przy ul. Lenartowicza l. 16, wczoraj po spożyciu nieświeżego mięsa doznał zatrucia. Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym odwieziono go do szpitala powszechnego.

(—) Kradzież strychowa. Z zamkniętego strychu realności przy ul. Leona Sapięhy l. 83, skradziono wczoraj bieliznę wartości 2000 kor. na szkodę Zdzisława Salisa.

(—) Zgubiono. Klara Händler, żona kupca ze Stanisławowa, przechodząc wczoraj ul. Legionów zgubiła sześć do siedmiu tysięcy marek pol. oraz 800 kor. — W sklepie Katarzyny Korolewskiej przy ul. Kleparowskiej l. 17, zgubił wczoraj stolarz Karol Orłowski 1800 mk. p.

(—) Różne kradzieże. Z korytarza realności przy ul. św. Stanisława l. 6, skradziono wczoraj reduktor do przewodów dzwonka elektrycznego, z miejsca zaś ustępowego ołowianą rurę. Poszkodowany właściciel realności Mołłasz Hirschsprung oblicza szkodę powstałą wskutek tej kradzieży na 2000 kor. — Z zamkniętego przedpokoju Katarzyny Cwiok, przy ul. Janowskiej l. 14, skradziono garderbę wartości 2000 kor. — Z przedsiębiorstwa przewozowego „Polonia“ przy ul. Sienkiewicza l. 9, skradziono różne towary jedwabne, wartości 82.000 mk. p. Towary te miała firma odeśłać do Krakowa.

(—) W sklepie rejnowym w ulicy św. Marcina wczoraj rano podczas ścisiku wybito szybę. Odłamkami szkła skaleczył się w lewą rękę Antoni Zakal, który czuwał nad porządkiem. Ranę opatrzyło Zakajowi pogotowie ratunkowe.

(—) Spadł z drzewa. Władysław Neuda, liczący 21 lat, wczoraj popołudniu w lasku na Kleparowie, podczas zakładania sznura na huśtawkę, z powodu złamania się gałęzi pod nim spadł z drzewa i złamał lewą nogę. Pogotowie ratunkowe odwieziono Neudę do szpitala powszechnego.

(—) Czyje rzeczy? Wczoraj w Parku Kilińskiego, obok ruiny zameczku, w krzakach znaleziono palto męskie, zarzutkę, parę spodni i dwa kawałki materii tureckiej.

(—) Ostrzeżenie. W drukarni państwowej w Warszawie skradziono większą ilość arkuszy marek pocztowych 50 fen. nie przedziurkowanych. O kradzieży zawiadomione zostały urzędy pocztowe celem wysledzenia sprawców. Wczoraj jeden z tutejszych przemysłowców nadał list zaopatrzony podobnymi markami i naraził się z tego powodu na rewizję domową. Przeprowadzona rewizja w domu przemysłowca pozostała bez skutku, gdyż nic podejrzanego nie znalaziono.

KOMUNIKATY.

Ze „Związku literatów“ otrzymujemy następujące pismo: Zebranie konstytuujące powstałego we Lwowie „Związku literatów“, odbędzie się we środę, dnia 28 kwietnia o godz. 5 po południu w budynku szkoły im. H. Jordana przy ul. Mikołaja 16 na II. piętrze. Zapraszamy na nie wszystkich członków, zaopatrzonych w legitymacje, nadesłane ze Związku centralnego w Warszawie. Na zebraniu omawiana będzie nadto sprawa udziału Lwowa w Zjeździe delegatów wszystkich Związków w War-

szawie. Z upoważnienia Związku centralnego: Stanisław Rossowski, Stanisław Maykowski.

Prośba do wojskowych. Zarząd Główny TSL. (Kraków, św. Anny 5) prosi wszystkich wojskowych Polaków o podanie swoich adresów, pragnie im przesłać listę składkową na „Dar Narodowy 3. Maja”. Tę samą prośbę kieruje Zarząd Główny TSL. do wszystkich swoich przyjaciół, którzy zmienili miejsce zamieszkania, albo dotąd wogóle listy składkowej nie otrzymali. Za rządów Austrii Towarzystwu Szkoły Ludowej groziło rozwiązanie za składki wśród wojska, a polscy żołnierze narażeni byli na liczne szykany — dziś czasy inne, nie wątpimy więc, że prośba TSL. dotrze wszędzie i dobry będzie mieć skutek.

Dziś 27 kwietnia wzięty koncert na rzecz Inwalidów W. P. w sali Towarzystwa Muzycznego o g. 8 wieczorem. Łaskawy współudział: p. Ciesielskiej sopranistki, prof. Woianka skrzypka, prof. Steinbergera pianisty, Konstantego Krugłowskiego barytona, hr. Komorowskiego wioł. nczelisty, p. Wolińskiego tenora. — Akompaniament dr. Rodzińskiego. Mała ilość pozostałych biletów do sprzedania w składzie nut Połonieckiego, ul. Tańskiej 1 — i przy kasie wieczorem.

W teatrze I t. art. „Czwórka”, będzie obecny program, stanowiąc prawdziwy clou sezonu, grany jeszcze tylko do c. wartku włącznie. W piątek 30. b. m. premiera nowej operetki J. Boczkowskiego p. t. „Wyratował” (ze seryi „Maks i Moryc”)

Wszędzie waluty dolary, franki, ruble, czekli na obce waluty kupuje i sprzedaje po ściśle kursie dziennym
KANTOR WYMIANY GRÜSS I DONNER
Kolektura Polskiej Państwowej Loteryi Klasowej
Lwów, Rej. na 7. 802

KOMUNIKAT.

Asygnaty na chleb.

Zakład aprowizacyjny wzywa kupców rejonowych dzielnic I, II, III, IV, V, by zgłosili się w Załadzie dnia 28. kwietnia b. r. we środę, kupców rejonowych dziel. VI. i zarządców w konsumów dnia 29. kwietnia we czwartek, zarządców zakładów dnia 30. kwietnia w piątek celem wykupna asygnat na chleb.

Chleb ten wypieczony w 3/4 częściach z mąki białej a 1/4 z mąki żytniej sprzedawany będzie na kartki chlebowe Nr. 2, których ważność upływa z dniem 4. maja we wtorek po cenie 5 K 50 h za bochenek.

Zarazem przedłuża się ważność kart chlebowych Nr. 1 do środy 28. kwietnia włącznie.

251 **Miejski Zakład Apropizacyjny.**

ARESZTOWANIE CZŁONKÓW ZARZĄDU GMINY ŻYD. W BIAŁYMSTOKU.

Białystok, 26. kwietnia.

(PAT.) Dzienniki białostockie donoszą: Z polecenia prokuratury sądu okręgowego oddział śledczy aresztował członków zarządu gminy żydowskiej w Białymstoku Rafała Lüpshütza, Jakóba Raffa, Jakóba Wachsa, Berka Lubeckiego i magazyniera zarządu gminy Arona Piotwego. U czterech ostatnich znaleziono znaczną część ukrytych darów amerykańskich, przeznaczonych dla ubogich żydów.

Przez piwnicę do sklepu.

Lwów, 27 kwietnia.

W krótkim stosunkowo czasie notujemy drugi wypadek włamania się do sklepu przez piwnicę. Widocznie we Lwowie jest szajka specjalistów, na ślad której dotychczas jeszcze policja lwowska nie natrafiła.

Minionej nocy szajka owa w sposób podobny, jak przy poprzedniej kradzieży, dostała się przez piwnicę po wybitciu otworu w sklepieniu i włamaniu podłogi do sklepu z przyborami cygarowymi Józefa Minisza w Ryńku 1. 23.

W sklepie szajka włamywaczy rozbiła kasę ogniową i zabrała gotówką 6000 koron, 8000 marek pol. i ok. 5000 rubli i 2000 marek niemieckich. Nadto włamywacze zabrali bżutaryę schowaną w kasie, a przedstawiająca wartość ok. 25.000 kor.

Prócz tego zabrali oni 10 kgr. kamyczków do zapalniczek, przedstawiających dziś wartość ok. 60.000 marek pol.

Lup wyrzelił tą samą drogą, którą się dostali.

Po dokonaniu kradzieży sprawcy z pośpiechem opuścili miejsce czynu, pozostawiając aparat do golenia i narsędzia, służące do włamania. O włamaniu została policja zawiadomiona.

W pościgu za światowym opryskiem.

Półmillionowa kradzież w krakowskim hotelu „Polonia”.

Lwów, 27 kwietnia.

Jak donoszą z Krakowa przed kilku dniami popełniono w hotelu „Polonia” okradzież. Jakiś sprytny złodziej skradł pewnemu podróżnemu z walizy przeszło 500.000 marek. Ponieważ w tym czasie kreślił się po korytarzach hotelu pewien francuski żołnierz, podejrzenie padło na niejakiemu Lucyana Renauda vel Lavergne, który przed kilku dniami zbiegł po popełnieniu szeregu kradzieży w Warszawie, Wiedniu i innych miastach. Rysopis, jaki podała służba hotelowa w „Polonii”, zgadza się z rysopisem Renauda.

Renaud skazany na karę 5 lat ciężkiego więzienia i degradację wojskową za kilka kradzieży i nieprawne noszenie oznak aspiranta oficerskiego, po wyroku, w drodze do Francji, gdzie miał osiadywać karę, zdołał zbiec z pociągu w Wiedniu, pod przybranem nazwiskiem Lavergne.

W mieście tem w kasynie w „Monte Carlo” nie zapłacił rachunku w kwocie 1214 koron.

Aresztowany i zamknięty w aresztach przy misyi wojskowej francuskiej, zdołał stamtąd uciec.

Przyjęty wraz z żołnierzem Collet do pociągu wojskowego szwajcarskiego, okradł w Lundenburgu pioniera Gerbera, któremu oprócz gotówki zabral dwa pistolety. Dalej okradł porucznika Buchlera, jadącego z nim w tym samym przedziale, ale złapany na gorącym uczynku, został aresztowany.

Po aresztowaniu misya francuska wysłała Renauda z Wiednia do Polski. W Trzebini, upoiwszy komendanta pociągu, porucznika polskiego, okradł go, zabierając mu portfel zawierający 6208 franków, 6000 koron, franki szwajc. i liry.

Aresztowany i odstawiony najpierw do więzienia cywilnego, a potem do biur misyi francuskiej w Krakowie, wysłany został do Warszawy pod eskortą francuską. W Noworadomsku zdołał uciec, okradłszy konwojującego oficera. Od tego dnia tj. od 20. marca ślad po nim zaginął. Kolega jego Collet został aresztowany przed kilku dniami i oświadczył, że Renaud „bawi” w Krakowie.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 26 kwietnia.

Waluta markowa.

I. Akcje bankowe za sztuką łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	343.—	—
Bank polski dla rolnictwa, handlu przemysłu 400—21	427.—	—
Bank hipoteczny galic. 400—28	560.—	567.—
Bank hipot. ziemny 400—24	539.50	—
Bank powszechny kredytowy 200—10	213.50	—
Bank przemysłowy 400—20	434.—	—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	395.50	—
II. Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych.		
Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770.—	—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	630.—	—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	350.—	—
Tow. akc. Gafota 200—0	420.—	—
Tow. akc. Górka 200—14	1400.—	—
Polaka nafta 700	945.—	—

Polskie Tow. handlowe 200—	392.—	—
Tow. akc. Przew rsk 1000—80	2520.—	—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350.—	—
Zakłady elektr. „Siersza” 200—8	490.—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 400—00	1505.—	—
Tow. akc. Wang 200—0	—	—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1470.—	—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	322.—	—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżącego)

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół pra.	70.—	70.70
Bank hip. gal. 4 i pół pra.	71.95	72.62
Bank hip. gal. 4 pra.	70.70	71.10
Bank hip. zemel. 4 i pół pra.	72.10	72.80
Bank kraj. gal. 4 i pół pra.	71.99	72.62
Bank kraj. gal. 4 pra.	70.70	71.40
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół pra.	72.80	73.50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pra.	70.—	70.70
Bank kred. ziem. 4 i pół pra.	70.70	71.40

Obligacje za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)

Komun. Banku kraj. 4 i pół pra.	70.35	71.05
Komun. Banku kraj. 4 pra.	67.02	67.72
Koleje lokal. Ban. kraj. 4 pra.	67.02	67.72
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 pra.	68.30	70.—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 pra.	69.65	70.35
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 pra.	69.65	70.35
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 pra. (szkolna)	69.30	70.—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół pra.	69.30	70.—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół pra.	69.30	70.—
Poż. m. Lwowa z r. 1893, 1900, 1911 4 pra.	65.10	65.80

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	210.—	224.—
„ „ (po 500)	210.—	224.—
„ „ drobne	185.50	199.50
Ruble Dumskie (po 1000)	49.—	59.50
„ „ (po 250)	38.50	39.20
Karbowanice (po 1000)	8.95	8.05
Orzywny (po 500 i wyżej)	9.80	13.30
100 franków franc.	1050.—	1190.—
100 franków szwajc.	2800.—	3000.—
1 funt szterlingów	700.—	770.—
1 dolar ameryk.	178.50	192.50
1 dolar kanad.	140.—	154.—
Murki niemieckie po 1000	315.—	329.—
100 marek niem.	280.—	291.—
Lei rumuńskie po 500	259.—	273.—
Lei rumuńskie drobne	210.—	224.—
Liry włoskie	735.—	875.—

Dewizy.

Wyplata dewiz Londyn	630.—	700.—
„ „ Paryż	1085.—	225.—
„ „ Zurych	2810.—	2940.—
„ „ Pragę	273.—	287.—
„ „ Wiedeń	80.50—	87.50 —
„ „ Berlin	31850	359.50 —
„ „ Nowy Jork	161.—	175.—

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.
Zebrania giełdowe odbywają się od czwartku 15 b. m. począwszy w sali giełdowej w gmach u Izby handlowej przy ul. Akademickiej l. 17 III brama.

Dom Bankowy **Schulz i Chajes** we Lwowie kupuje dolary, franki, ruble liry i t. p. 20267

OGŁOSZENIA

NEKROLOGIA

LUDWIKA PEROŚ

wdowa po urzędniku skarbowym

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach, zaprzona św. Sakramentami, dnia 26. kwietnia 1920 r., przeżywszy lat 90.

W smutku pogrzebni syn, synowa i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w środę dnia 28. kwietnia 1920 r., o godzinie 5.30 po południu z domu żałoby przy pl. Dąbrowskiego l. 6 na cmentarz Łyczakowski. 915

NAUKA I WYCHOWANIE

Kto przygotowuje do I. egz. prawniczego do 18./VI. 1920 po 4 godz. dziennie, wynagrodzenie ewent. w prowiantach, zgłoszenia: Wałowa 16. II. p. ppor. Poznański. 942

PEŁNADY I PRACE

Adwokat Allerhand, Jagiellońska 20, poszukuje mundantki, biegle piszącej na maszynie. Stenografistka męnierwszeństwo. Zgłoszenia między 6 a 7 wiecz. 921

COLOSSEUM

Codziennie o godz. 7-30. SIDI, król granatów. ROLONGE, ameryk. akt atletyczny. LES TRIBOLLO, komiczni akrobaci. KOWALSKA, RELA, STANISŁAWSKI, LES REGEANS, SCOTT i BROWN, DAG-MAR i HANSEN, tańce. — NA OTARCIE ŁEZ, farsa. — 12 at akcyi.

W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie 4 po południu i o g. 7:30 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S GABRIELA, ul. Legionów 3, 699

Kantorzystka (t) ze znajomością buchalterii, pisząca (cy) biegle na maszynie — poszukiwana (ny). Stenografistki (ci) mają pierwszeństwo. Płaca dobra. — Zgłoszenia pod „Rutyna”, w Biurze M. Brücka, Kościuszki 2. 841

Poszukuje się leśniczego, Polaka, obznajomionego z gospodarstwem i eksploatacją lasów górskich. Zgłoszenia z opisami świadectw do biura dzienników Sokolowskiego, Lwów, pod „Leśnik górski”. 882

MIESZKANIA, LOKALI, SKLEPY

Pokój z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia, Bour-larda 3, l. p. 903

3-5-pokojowe mieszkanie poszukują. Sowiecie wynagrodzą. H. Tendler, skład obuwia Kilińskiego 1. 852

Zamienię ładne mieszkanie 3-ch pokoi i kuchni w Przemysłu, na takie same lub mniejsze we Lwowie. Zgłoszenia: Zarząd budowa. wojskowego Przemysł, poruczn. Zajackowski. 820

Pokoju umeblowanego lub nie, z komfortem, możliwe w óródmieściu, poszukuje urzędniczka dobrze sytuowana. Listy pod „Urzędniczka”, Biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 922

Dla osoby inteligentnej, zdrowej, poszukuję słonecznego pokoju z całym dobrem utrzymaniem, w ładnej okolicy najchętniej na iesznicówce, na maj i czerwiec. Zgłoszenia z podaniem warunków i bliższych szczegółów do Adm. pod „Okolice Lwowa”. 928

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Naczynia emaliowane, blacha cynkowa nr. 10 i 11 i kilka skrzyń narzędzi i izolników sprzedaje firma Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3. 866

Cement, gips, tylko wagonowo poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 233

Używaną garderobę męską, damską i dziecięcą, firanki, dywany, pościel i inne używane rzeczy kupuje i sprzedaje „Minerwa”, Lwów, Chorążczyzny 15. 21314

Sprzedam kasę ogniową średniej wielkości w Stanisławowie. Oferty do Adm. pod „Legitymacya 2999”. 929

Antyczne meble do sprzedania przy ul. Romanowicza 10, mezanin, drzwi 1, między 3 a 4. 933

FILATELISTYKA

Marki kupuje, sprzedaje i wymieniam, „Rekord”, Sykstuska 8. 424

Poszukuję austriackich marek jubileuszowych z 1910 r. Płacę najwyższe ceny. Littman, Kopernika 29 a, II. p. Od g. 2-3. 422

Feldpost drugi i trzeci, nieużywany, kupię w większych ilościach. Zgłoszenia „Rekord”, Sykstuska 8. 421

Krakowskie na austriackie, P. K. L. 6 hl., wszelkie wartości feldpostów kupię lub zamienię. Zgłoszenia nadsyłać do Adm. „Gaz. Wiecz.” pod „Znaczek”. 21269

Marki pocztowe polskie, ukraińskie, austriackie feldpost i inne, jakoteż zbiory kupuje „Filatelistka”, Lwów, Kościuszki 1. 21268

Dam wszelkie nadruki wschodniej Ukrainy za marki państw nadbałtyckich (Lotwa, Litwa, Finlandya), prowintorya polskie oraz węgierskie za Judenicza, Denikina, wojenne marki ententy itd. Zgłoszenia do Biura „Rekord”, Sykstuska 8. 423

ROZMAITE

Dr. M. WIKTOR przy pl. Maryackim 7, u zbiegu ul. Kopernika, ordynuje w chorobach zębów, jamy ustnej, gardła i nosa. Wyjmowanie zębów bez bólu. Pracownia sztucznych zębów w kauczuku, złoce i platynie. — Otwarty od 10-6 bez przerwy. 21164

Instytut dentystyczny przy ul. Kochanowskiego 16 wykonuje zęby białe i złote w kauczuku i bez podniebienia, korony — wszelkie naprawy skutecznie w jednym dniu. 848

Pracownia Sokolowskiej, Akademicka 12, przerabia suknie, płaszcze, kostyminy, oraz garderobę dziecięcą, sprzedam bluzki jedwabne. 936

Dentystyczne materiały

sprzedają po cenach przystępnych. Hotel (Dependence) Bristol ul. Legionów, pokój nr. 42 I. p. Pozostają kilka dni. 934

Biuro spedycyjne ADOLF STERN,

we Lwowie, ul. Jagellońska 11 a, skutecznie wszelkiego rodzaju spedycje, oclenia, reekspe-dycje, dowozy przesyłek pojedynczych i wagonowych, oraz transporty meblowe miejscowe i zamiejscowe. 230

LOKOMOBILA angielska na kołach 28/32 MK.
LOKOMOBILA angielska stała 35/40 MK.
LOKOMOBILA Lanza stała 65/100 MK.
MOTORY benzynowe, ropne, plugi motorowe, oraz wszelkie inne maszyny. — Natychmiastowa dostawa.
Dom handlowy i techniczny „PILOT” Sp. z ogr. ogr.
Lwów, n. Batorego 4 (dom własny). 899

DO AMERYKI

wyjeżdżają zastępcy firmy „KRESY” w połowie maja br. Firma przyjmuje wszelkiego rodzaju zlecenia handlowe i prywatne do przeprowadzenia, ręcząc za ich wykonanie. Zgłoszenia od godziny 10-12 i od 3-6 we firmie „KRESY”, we Lwowie, Pańska 3. 930

OBUWIE męskie, damskie i dziecięce w wielkim wyborze poleca **M. STROH** Lwów, L. Sapiehy 17. 768

Brylanty, platyny, złoto, srebro płaci najwyższe ceny 309

Zakład jubilerski, Kopernika 1. 30.

Ostrzeżenie.

Niniejszem oświadczam, że powszechnie znany mój skład bibulek cygaretowych i tutek, oraz towarów galanterijnych pod firmą S. B. Sum, Lwów, pl. Gołuchowskich 14, nie ma nie wspólnego z reklamującą się nowo utworzoną firmą B. Sum we Lwowie, przy ulicy Stanisława 8. S. B. Sum. 454

NAKRYCIA STOŁOWE

z chińskiego srebra poleca **ANTONI HALSKI** Lwów, ul. Sobieskiego 1. 3. 21690 b

BACZNOŚĆ! Spodnie po 500 K w różnych kolorach i całej ubrania w dobrym gatunku **HELLER, Żółkiewska 74-III. Oficyny, II. p.** 8

Rowery, maszyny do szycia, gramofony, płyty, oraz wszelkie przybory do tychże, poleca **MALWINA ROSENMANN** Lwów, Jagellońska 17. 21077

Za druty miedziane

oraz **ODPADKI MIEDZI**, używane maszyny elektryczne i materiał elektrotechniczny i instalac. płaci najwyższe ceny inż. Beschloss, Lwów, Lenartowicza 12. 20522

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATE!

Korzystajcie z okazji!

500 Mk.

płacę za aparat starych sztucznych zębów, kupuję każdą ilość nawet połamanych, a także stare złoto, stare koronki i mostki złote. 877
Hotel „Savoy”, pokój 3, Sobieskiego 1. 7. Codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczór bez przerwy. Skład materiałów i instrumentów dentystycznych w Łodzi. Pozostajemy jeszcze krótki czas. **BRACIA ZALCMAN.**

CENNIKI HOTELOWE

do nabycia w drukarni **Ign. Jaegera Lwów, Sykstuska 33** 1.860-1

Za zęby sztuczne

nawet połamane a także stare złote koronki i mostki płacę najwyższe ceny. Hotel Bristol (Dependence) ul. Legionów, pokój Nr. 42 I. p. Proszę korzystać z okazji gdyż pozostają tylko parę dni. 935

Każdy Kupiec powinien prowadzić artykuły zysk przynoszące:

mydła do golenia i brylantynę „Mof-pasa” i „Damast” 831 z fabryki wyrobów chemicznych i kosmetyczn. „MOFFASA”
Sal. DAMAST, Kraków - Podgórze, Rynek 7.

Lokomobila 4 H. P. Bauera

w najlepszym stanie prawie nowa, 2 młocarnie nowe transportowe z potrójnym przyrządem czyszczącym i samonadawczym snopów 36”, fabrykatu F. Richter, Brandenburg, natychmiast do nabycia u firmy: **Marek Feuerstein** Skład maszyn rolniczych i przem. Sp. z o. odp. we Lwowie, Grósecka 59. 728

Wypożyczalnia książek „VITA”

Pasaż Hausmana 8, I. p. poleca się bogatym wyborem dzieł belletrystycznych i naukowych w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim. 20976
Przystępne warunki abonamentu.

Ówieś siewny „Zwycięzca”

oryginalny importowany ze Szwecji w workach plombowanych przez rząd szwedzki poleca 931

BANK ROLNICZY

dostawa natychmiastowa.

Do sprzedania w dobrym stanie Lokomobila 7-konna benzolowa

Betoniarka „Ramson”. Blższą wiadomość do dnia 3-go maja poda **Karol Meisner, budowniczy,** ul. Kadecka 17, od 2-4 po poł. 929